

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska 106  
Konto czekowe w P. K. O. Nr. Nr. 61.119 i 64.730.

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71  
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz: 7-99  
administracja i ekspedycja 1-99

## Sensacyjny zwrot w pracach nad budżetem

Zgodnie z życzeniem marszałka Piłsudskiego

## Komisja senacka zaakceptowała poprawki sejmiku

Min. spraw wewnętrznych nie odzyska już skreślonego funduszu dyspozycyjnego

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym zaszedł bardzo znamienity i sensacyjny zwrot w sprawie budżetu.

Już w ubiegłą sobotę premier marszałek Piłsudski konferował z marszałkiem senatu p. Szymańskim i z prezesami klubu B. B. sejmiku i senatu, posłem Sławkiem i Romanem.

Przed wczorajszym posiedzeniem komisji skarbowo - budżetowej senatu przedstawiciele bloku bezpartyjnego współpracy z rządem,

### PROPONOWALI KLUBOWI „WYZWOLENIA”

aby postawił wniosek o przyjęcie budżetu przez komisję senacką

W REDAKCJI SEJMU, dając do zrozumienia, że można wycofać cały szereg poprawek „Jedynki” w tej liczbie poprawkę o skreśleniu słynnego upoważnienia co do 100 milionów dla drobnych rolników, wzamian za dopuszczenie

DO PRZYWRÓCENIA FUNDUSZU DYSPOZYCYJNEGO ministra spraw wewnętrznych.

Klub „Wyzwolenia” uważał jednak, że jego „upoważnienie” na 100 milionów zł. jest mniej wartości niż 6 milionów figurujących w realnym budżecie i propozycji nie przyjął. Nie wpłynęło to zresztą na przebieg spraw.

Na posiedzeniu komisji skarbowo - budżetowej senatu pod przewodnictwem wicemarszałka Gliwicę wnioskodawcy z bloku bezpartyjnego

WYCOFALI WSZYSTKIE SWOJE WNIOSKI

o przywrócenie przez sejm skreślonych pozycji i o skreśleniu pozycji przez sejm dodanych. Za ich przykładem poszli prawie wszyscy inni wnioskodawcy.

Twardo przy swoim stali tylko socjaliści i żydzi: senatorka Kłuszyńska (PPS.) zgłosiła poprawkę do budżetu ministerstwa pracy, a senator Szreiber szereg poprawek do budżetu ministerstwa sprawiedliwości.

WSZYSTKIE TE WNIOSKI UPADŁY.

Przy ustawie skarbowej powtórzyła się ta sama sytuacja z tą różnicą, że poprawki do artykułu tyczącego uposażeń urzędniczych oprócz p. Sokołowskiego (PPS.), zgłosił także p. Głabiński (ZLN) i Decykiewicz (ukrajiniec).

WSZYSTKIE TE POPRAWKI UPADŁY.

Do artykułu 11 o słynnych 100 milionach zł. na drobne rolnictwo

senator Kerner (koło żydowskie), zgłosił poprawkę, aby pożyczki z tej sumy rozszerzyć na drobny handel, przemysł i rzemiosło. Poprawka ta

### RÓWNIEŻ UPADŁA.

Referent generalny, senator Szarski z B. B. postawił wniosek aby zarówno ustawę skarbową, jak i budżet

UCHWALIĆ W BRZMIENIU SEJMOWEM.

Wniosek został UCHWALONY.

Wówczas senator Januszewski z „Wyzwolenia” zaproponował, aby zredukować nieco formalności procedury senackiej i upoważnić generalnego referenta, żeby przedstawił krótkie sprawozdanie o wszystkich preliminarzach, zwołując od tego poszczególnych referentów. Przeciwno temu wystąpili przedstawiciele PPS. i prze-

wodniczący senator Gliwic, oświadczając, że tego rodzaju postępowanie pomniejszałoby autorytet senatu.

Skoro izba ta istnieje, mówiła, senatorka Kłuszyńska, musi wywiązywać się ze swojego zadania w sposób poważny. Komisja większości głosów

### POGLĄD TEN PODZIELIŁA.

W każdym razie w praktyce o-

gólna procedura sesji budżetowej będzie mocno uproszczona.

Wobec

### BRAKU RÓŻNIC

między sejmem, a senatorem najpóźniej 26 b. m. ustawa skarbo wa i preliminarz będą gotowe i nastąpi zapewne normalne zamknięcie sesji budżetowej obu izb do drugiej połowy września.

W kołach politycznych komentowano wczoraj ten niespodziewany obrót rzeczy bardzo żywo i b. rozmaicie. Jedno ie ulegało wątpliwości, że działała tu

WYRAŻNA WOLA SZEFA RZĄDU,

### 24 GODZINY

która nie była znaną jeszcze temu w kołach B. B., w których rozlegały się hasła z sejmem albo bez sejmiku. Budżet bieżący stanie się prawem właśnie

### W REDAKCJI SEJMOWEJ.

Niektórzy tłumaczyli wczoraj, że tego rodzaju taktyka miała na celu przedewszystkiem uniemożliwienie stanu ex lex. Stan taki bowiem — mówili — mógłby nastąpić, gdyby sejm nie znalazł jedynastu dwudziestych dla odrzucenia poprawki senatu i w ten sposób upadły cały budżet.

Tego rodzaju komentarz NIE JEST ZUPEŁNIE SŁUSZNY, albowiem po pierwsze cyfry preliminarza stanowią załącznik do ustawy skarbowej, a nie ustawę przeto nie daje się do nich zastosować par. 24 regulaminu, po drugie, gdyby nawet nastąpiło takie mimowolne anulowanie budżetu, to i wówczas konstytucja i regulamin

### UMOŻLIWIŁYBY WYJŚCIE Z SYTUACJI:

wystarczy wznowienie projektu ustawy w brzmieniu sejmowym lub senackim przez rząd albo 15 posłów, by bez wszelkich formalności, t. j. trzech czytań ustawę wprowadzić na sejm.

Nie zagłębiając się jednak więcej w dociekania prawnicze na temat wątpliwości konstytucyjnych, wynikających z jej nieprze-myślanego tekstu, trzeba stwierdzić, że pod bezpośrednim wpływem szefa rządu rozcięty zostaje nabrzmiewający wrzód

I BUDŻET BĘDZIE UCHWALONY

przed terminem w redakcji sejmiku, a wszystkie zatargi jak np. o badanie nadużyć wyborczych i t. p. zostaną odroczone aż do jesieni, a może przez to samo znikną lub przybiorą inne formy.

## Kobieta zdobyła Atlantyk

### Miss Amalja Ehrhardt dotarła do Europy

NEW-YORK, 18. 6. — Doniesienia statków, znajdujących się na Oceanie Atlantycznym stwierdzają, że „Przyjaźń” z miss Amalie Erhardt na pokładzie, leci szczęśliwie dalej. Szereg statków zdołał nawiązać radiotelegraficzny kontakt z samolotem. O godz. 11 min. 35 w nocy widziano samolot w 50-y m stopniu szerokości półn. i 34 st. 21 minut zachodniej długości geograficznej. W ten sposób samolot przebył już połowę drogi. Lo tnicy zmienili ponownie kurs i lecą obecnie prosto na południowo-zachodni cypel Irlandzki.

W ostatniej chwili otrzymaliśmy od naszego londyńskiego korespondenta następującą depezę:

„Dziś o godz. 3 min. 45 hydroplan „Przyjaźń” — pilotowany przez miss Amalię Erhardt wylądował na morzu w odległości 200—300 stopni od portu Lamelly. Chwilę potem hydroplan wzbił się w górę i po dwukrotnym okrążeniu miasta poszybował nad Anglią w kierunku Southampton”

Jak widać bohaterka lotniczka pragnie dotrzeć jaknajbardziej w głąb Europy.

## Rewolucja w Grecji

### 250 tysięcy robotników porzuciło pracę W większych miastach toczą się walki na barykadach

#### Przewrót komunikacyjny

BIAŁOGRÓD 18. (AW). Donoszą z Salonik, że w całej Grecji obwołany został strejk generalny.

Alarmujące doniesienia z szeregu miast Grecji świadczą, że ruch strejkowy ma zdecydowanie rewolucyjny charakter, zainicjowany bowiem został przez czynniki komunistyczne, które nadal trzymają kierownictwo nad rozruchami.

W Atenach panuje przekonanie, iż celem zasadniczym obecnego ruchu jest proklamowanie robotniczej republiki rad.

WIEDŃ 18. (AW). Według nadeszłych tutaj przez Białogrod doniesień, pierwsza eskadra wojenna grecka opowiedziała się po stronie strej-

kujących robotników, odmawiając wysadzenia na ląd desantu marynarzy, którzy mieli posłużyć jako pomoc dla wojska przy tłumieniu rewolty.

Strejk objął 250 tys. robotników. Rząd grecki polecił obsadzenie elektrowni w Atenach wojskiem.

#### Minister Czechowicz nie przyjął delegację skarbowców

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” telefonuje:

W dniu wczorajszym minister skarbu p. Czechowicz nie przyjął delegacji stow. urzędników skarbowych, która chciała mu wręczyć uchwały b. radykalne i opozycyjne w sprawie uposażeń urzędniczych. Wskutek tego przyzdyum słowarzyszenia podało się wczoraj do dymisji i zwołało na dzisiaj walne zgromadzenie.

#### Krwawe starcia

WIEDŃ 18. (AW). Donoszą z Salonik, że ruch strejkowy, który zapoczątkowało bezrobocie w fabrykach tytoniowych, ogarnął całą Grecję i ma wybitny charakter rewolty.

W Salonikach, Pireusie i Drahmie doszło do bardzo poważnych starć między wojskiem i strejkującymi.

Na ulicach Pireusu zbudowano barykady, wzdłuż toczą się utarczki, bowiem wojsko nie jest w stanie stłumić ruchu strejkujących.

W Drahmie rozegrała się formalna bitwa, w której rannych i zabitych zostało około 30 robotników. Kilkudziesięciu żołnierzy i policjantów jest rannych i pokaleczonych.

# Endecja pod nową nazwą

Po ostatniej klęsce wyborczej endecja zmienia firmę. Nazywała się kiedyś narodową demokracją, w pierwszym sejmie ustawodawczym przybrała nazwę związku ludowo-narodowego, a obecnie będzie figurowała na widowni politycznej jako „stronnictwo narodowe”. Zmiana ta, już zaakceptowana przez jej radę, dochodzi do skutku z inicjatywy i na żądanie p. Romana Dmowskiego,

Już na kilka lat przed wojną ówczesny i dzisiejszy leader endecji chciał usunąć z nazwy stronnictwa pierwiastek demokracji, dla którego okazywał orientacyjną pogardę. Łączyło się to w jego zamiarach z planem fuzji z obozem t. z. realistów i założenia organizacji, która nosiłaby miano stronnictwa narodowego. Ale z dwóch stron nastęrczyli się p. Dmowskiemu przeszkody, które zmusiły go do zaniechania tego planu.

Przedewszystkiem nie zgodzili się na coś podobnego realisci i nie chcieli słyszeć o likwidacji swej partii. Nie pościągali ich udział w dumie i w Kole Polskiem pod batutą lidera endecji. Z drugiej strony wzburzył się przeciw temu pomysłowi dół endecki, bardzo przywiązany do zew-

nętrnych oznak, które w jego pamięci i wyobraźni zrosły się ze stronnictwem i zastępowały jego treść wewnętrzną. Pan Dmowski musiał dać za wygraną swym projektom, a dając upust swemu uczuciu zawodu i urazy napisał broszurę o upadku myśli konserwatywnej w Polsce i rozpoczął długie polemiki z realistami. Ci nie zostali mu dłużni i z większą otwartością, niż kurtuazją, oznajmili, iż nigdy p. Dmowskiemu nie przyjmą za lidera.

Wszystko to należy dzisiaj do niepowrotnej przeszłości. „Stronnictwo narodowe” powstaje w innych warunkach i oznacza coś zgoła innego, niż to co przed laty kilkunastu planował sobie przewodca endecji.

Wtedy miało ono na wzór konserwatystów i podolaków galicyjskich zmonopolizować dla siebie na długie lata samo pojęcie narodu i na tem założyć fundamenty swego panowania nad wewnętrznym życiem kraju tudzież jego reprezentacją, dzisiaj stanowi ucieczkę po

klęskach i ostatni środek demagogiczny.

Bo o to przedewszystkiem chodzi. Nazwa stronnictwa narodowego zawiera widoczną sugestję, że inne partje i ugrupowania nie są narodowe, lub przynajmniej nie w tym stopniu, co endecja. Zerowanie na „narodowości” i popisywanie się nieposzlakowaną prawowiernością w tej dziedzinie oddawało endecji ogromne usługi od pierwszych wyborów do carskiej Dany i nie przestało ich oddawać przy wyborach do sejmów niepodległej Polski. Agitatorzy endecji opierali swe powodzenie na łatwowierności i ignorancji szerokich kół, które nie wiedziały i nie pamiętały, na czem polegała i w czem wyrażała się obrona narodowości, uprawiana przez endecków. Zapominały one zbyt często, że ich stosunek polityczny do zaborców przez cały szereg lat, poprzedzających wojnę światową, był jednym wielkim skandalem i szkołą demoralizacji, że endecja na

całej linii uprawiała abdykację, a wykazywała swój animusz bojowy tylko w stosunku do żywiołów obcoplemiennych, które razem z nami znalazły się pod uciskiem zaborców.

Możnaby mniemać, że obecny „kawał” endecji jest już bardzo spóźniony i skazany z góry na niepowodzenie. Wszak łatwowierność, ignorancja i krótka pamięć ludzi ma chyba jakieś granice. Czyż wiecznie temi samymi kłamstwami może wodzić za nos ludzi?

Niestety, nieraz już doznaliśmy na tym punkcie zawodu i dzisiaj nie powinniśmy dawać posłuchu zbyt niemu optymizmowi z powodu programu i rozbicia endecji. Tak jest, jej organizacja została rozbita. Ale w dużej obfitości pozostał w kraju typ endecki i nie jest wcale wykluczone, że znajdują się tacy, którzy ponownie go skupią i zorganizują. O tem należy pamiętać.

T. G-ski.

## DROBIAZGI

W Anglii pewien mecenas sztuki ofiarował grubszą sumę na wzniesienie pomnika Adamowi. Ten petyzjm dla naszego prarodzica jest bezwzględnie godzien pochwały.

Również w Paryżu odsłonięto w tych dniach w ogrodzie Trocadero posąg „Ewy” dzieła prof. Wittiga. Przy tej okazji wygłoszono szereg mów na cześć przyjaźni polsko-francuskiej. Prasa paryska dała krótkie notatki z tej uroczystości. Natomiast wiele miejsc poświęciła zawziętej polemice na temat „Czy Adam i Ewa powinni mieć pepek?” Rzeźba polskiego rzeźbiarza odpowiada na to pytanie twierdząco.

W relacji z pobytu prezydenta Rzplitej prof. Mościckiego w Zgierzu jedno z pism aż tak daleko posunęło się w dokładności opisu tej wizyty, że wymieniło nazwę restauracji łódzkiej, z której pochodziło jedzenie na bankiecie. Mało tego; sprawozdawca zaznaczał swych czytelników z kulinarnej upodobaniami p. prezydenta, zaznaczając, że bankiet odbył się bez szampańa oraz bez kawioru, którego p. prezydent nie lubi. Niema to jak sumiennosc reporterska!

Opracowany obecnie plan Wielkiej Warszawy w przewidywaniu, w niezbyt odległej przyszłości, wzrostu jej ludności do trzech milionów, ma za zadanie trzykrotne powiększenie pojemności aglomeracji stolicy, której plan regulacyjny był ułożony jeszcze za czasów okupacji niemieckiej.

Miasto trzymilionowe — to olbrzym. Paryż i Berlin mają dzisiaj przeszło cztery miliony. Czy Warszawa dorówna im pod względem urządzeń?

Małe ogłoszenie matrymonialne w dzienniku lwowskim:

„Panna, lat 32, posiada umeblowanie, wyprawę i gotówkę, wyjdzie za kolejarza. Oferty pod „Pościech”.

Jeżeli tej panie orzeczywiście tak zależy na szybkości powinna się starać o szofera, albo lepiej o lotnika.

Inne ogłoszenie w tem samym piśmie:

Gluchaw! Niosę Wam pomoc i w b. ciężkich wypadkach kapsułką wykonaną ze złota wedle dokładnych odlewów gipsu, którą nosi się wygodnie w uchu, doskonale słysząc. Dla Pań estetyka! Wynalazek inż. Suchorzyskiego, który sam cierpiał 50 lat na słuch. Polecona, gdy zawiodła pomoc lek. specjalistów. Udzielam informacji bezpłatnie... Lwów, Hotel...

Złota kapsułka w uchu! I czegoż ci ludzie nie wynajdą.

W tych dniach znowu na przedstawieniu zespołu operetki żydowskiej w Czechochowie podczas antraktu, żona kierownika trupy, Białkiewiczowa podeszła do redaktora tygodnika „Cał”, Wajshberga i spoliczkowała go dwukrotnie. Powodem zajścia była nieprzychylna krytyka działalności trupy umieszczona w piśmie.

Recenzenci, miejcie się na baczności!

## Ogłoszenie

Magistrat m. Łodzi na mocy art. 25 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 roku o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli (Dz. Ust. Nr. 23, poz. 202) podaje do powszechnej wiadomości, iż opracowując już od 1925 roku plan regulacyjny miasta, obecnie na zasadzie przytoczonego wyżej Rozporządzenia przystąpił do sporządzania dla całego miasta ogólnego planu zabudowania.

Interesowani mogą zaznajamiać się z opracowywanym projektem w Wydziale Budownictwa Magistratu m. Łodzi, sala Nr. 46, codziennie, oprócz dni świątecznych, w godzinach od 8 do 10 od dnia ogłoszenia do dnia 15 lipca 1928 roku, a nie później, jak do dnia 15 sierpnia 1928 roku, składać w tymże Wydziale wnioski na piśmie, dotyczące planu zabudowania.

O dniu uchwalenia tych planów przez Radę Miejską i wyłożeniu ich do publicznego przeglądu będzie podane oddzielne ogłoszenie.

Wnioski w sprawie planu zabudowania wolne są od wszelkich opłat.

Łódź, dnia 16 czerwca 1928 r.

Magistrat m. Łodzi.

Cierpiący na reumatyzm, Katary żołądka i Kiszek, zaburzenia czynności wątroby

niech nie omieszkają skorzystać z aktywowanych

TABLETEK KARLSBADZKICH  
MAGISTRA KLAWE

Przez aktywowanie TABLETKI zostały w działaniu swem możliwie zbliżone do świeżej naturalnej wody.

Otrzymać można w każdej aptece i drogerji. 4572—8

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych

Przyjmuje od 5 do 9 wiecz

Sienkiewicza 34, tel. 59-40.

Całość 18 aktów!

Dziś premiera podwójnego rekordowego programu!



Całość 18 aktów!

Dziś premiera podwójnego rekordowego programu!

I. Porywający dramat w 10 aktach p. t.

W rolach głównych

Gilda Gray

najsłynniejsza tancerka Ameryki

Warner Baxter, Parey Mormont i inni.

II. Szampańsko-erotyczna komedia p. t.

W rolach głównych

Marion Davies, George Artur i Matt Moore.

Początek seansów o godz. 4.30 w niedziele, soboty i święta o 1-ej. — W niedziele soboty i święta na pierwszy seans ceny miejsc od 50 groszy. Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA.

Orkiestra pod dyr. p. KANTORA.

# Polska w sprawie Nadrenji

ma pełne prawo i słuszny powód do zabierania głosu  
Specjalny wywiad berlińskiego korespondenta „Głosu Polskiego“  
z p. ministrem Zaleskim

BERLIN, 15 czerwca. Dziś przejeżdżał przez Berlin, w drodze z Brukseli do Warszawy, minister spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej p. August Zaleski. Kiedy pociąg, wiozący wagon salonowy ministra, zatrzymał się na dworcu śląskim, korespondent nasz miał możliwość zapytania p. ministra, co sądzi o kampanji prasy niemieckiej z powodu poruszenia w jego ostatniej mowie paryskiej sprawy ewakuacji Nadrenji. Jak wiadomo, prasa niemiecka wystąpiła z twierdzeniem, że Polska niema najmniejszego prawa do wtrącania się w tę kwestję, obchodzącą rzekomo tylko mocarstwa zachodnie i Niemcy.

Minister Zaleski uznał powyższe wywody prasy niemieckiej za nieuzasadnione, oświadczając, że Polska posiada pełne prawo do zabierania głosu w sprawie nadreńskiej. Minister powiedział dosłownie:

„Na zasadzie art. 428 traktatu wersalskiego, okupacja Nadrenji stanowi gwarancję nie tylko wypłaty odszkodowań wojennych, lecz także całkowitego wykonania traktatu pokojowego. Wobec tego Polska, jako sygnatariuszka traktatu wersalskiego, nie może się sprawą ewakuacji Nadrenji desinteresować. Poza to okupacja Nadrenji stanowi wielką faktyczną gwarancję pokoju i może być zastąpiona tylko innymi dostatecznymi gwarancjami“.

Jak z tego oświadczenia wynika, „oburzenie“ prasy niemieckiej nie posiada żadnych prawnych podstaw.

I. B.

# Mrozy i śniegi w czerwcu

Fala zimna dotarła do nas z Grenlandji

## Mróż w Zakopanem

Wczoraj w całym kraju było pochmurno oraz chłodno. We Lwowie, Zakopanem i Tarnopolu padały bardzo duże deszcze.

O godz. 7-ej rano temperatura w Warszawie, Pińsku, Krakowie i Wilnie wynosiła 11 st. ciepła; we Lwowie było 7 st., w Gdyni i Poznaniu po 9 st., w Lublinie 10 st., w Zakopanem zaś tylko 4 st. ciepła. Natomiast w Hali Gąsienicowej wczoraj rano było 2 st. mrozu, a w nocy dochodziło nie-

mal do 4 st. mrozu. W Morskiem Oku temperatura była poniżej 0. To oziębienie się, jak również i mróz w górach, objaśnia się nowym chłodnym obszarem wyżowym, który zapanował obecnie na północo-zachodzie Małopolski, a dotarł do nas z Grenlandji, gdzie już po raz trzeci formują się podobne chłodne obszary wyżowe.

## Chłody w Skandynawii

KOPENHAGA, 18 czerwca. (A. T. E.) — Fala wielkich chłódów

przeszła przez cały półwysep Skandynawski. Temperatura waha się między 7 a 14 st. C. Jedynie na wybrzeżach wynosi 19 st.

## Śniegi i mrozy w Bawarii

BERLIN, 18 czerwca. (A. T. E.) Donoszą z południowej Bawarii o silnym obniżeniu się temperatury i wielkich opadach śnieżnych. W miejscowości Chimsgau warstwa śniegu wynosiła 20 cm.

# Lotnicy dotarli do generała Nobile

lecz nie zauważyli rozbitków i odlecieli z powrotem

## Tragedia jakich mało

KINGSBAY, 18 czerwca. (A. W.) — Aparat radiowy okrętu „Citta di Milano“ otrzymał słabe sygnały od gen. Nobile, w których tenże stwierdza, iż żywności ma coraz mniej.

DONIESIENIE MÓWI DALEJ, ŻE EKSPEDYCJA GEN. NOBILE WIDZIAŁA UNOSZĄCE SIĘ NAD OBSZARAMI, NA KTÓRYCH SIĘ ZNAJDUJE, 2 SAMOLOTY, PRAWDOPODOBNIENIE LARSEN I LUTZONA, JEDNAKŻE MIMO DAWANIA ROZPACZLIWYCH SYGNAŁÓW PRZEZ ROZBITKÓW, LOTNICY NIE ZAUWAŻYLI ICH.

## Cała nadzieja w francuskim hydroplanie

OSLO, 18 czerwca. (ATE.) — Lotnik francuski Guilbaud wylądował dziś rano na północy Norwegji w porcie Trompsoe. Na pokładzie wielkiego francuskiego

wodnopłatuwa typu „Latham“ znajduje się Amundsen.

Samolot dziś jeszcze startuje na Szpicbergu. Wiadomości nadeszłe z trzech okrętów ratowniczych: „Hobby“, „Braganza“ i „Citta di Milano“ stwierdzają, iż okręty posuwają się z wielką trudnością na przód, torując sobie drogę wśród lodów.

W Kingsbay pokładają wielkie nadzieje w samolocie francuskim, który zaopatrzony w silne motory będzie mógł dokonać wywiadu lotniczego na północnym Szpicbergu i rzucić generałowi Nobile żywność, odzież i broń.

## „Braganza“ i „Hobby“ prą na przód

OSLO, 18 czerwca. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“) — Z Kingsbay donoszą, że parowce „Braganza“ i „Hobby“ przełamały dalsze zatory lodowe i przedostały się aż 10 klm. na wschód od przylądka północnego Spitzbergu. Wczoraj

jednakże rozpoczęła się znowu śnieżnica i gęste mgły zasłaniały horyzont, wobec tego lotnicy Larsen i Holm zaniechali planowanego lotu ponad lodami. Radjostacja Nobilego nie odpowiada wogóle od wczoraj na zapytania iskrowe parowca „Citta di Milano“, tak, że istnieją wielkie obawy o los Nobilego i jego towarzyszy. Mimo to radjostacja „Citta di Milano“ informuje w dalszym ciągu depeszami Nobilego o przebiegu akcji ratunkowej.

## Nie dziś i nie jutro polecą major Idzikowski

PARYŻ, 18 (Pat) — Niezbędne przeróbki w samolocie, których potrzebę wykazał ostatni 32-godzinny lot próbny mjr. Idzikowskiego i Kubali, ukończone zostaną w bież. tygodniu, poczem lotnicy od będą kilka próbnych lotów przed ostatecznym odlotem do Ameryki drogą na Azory, co nastąpi w końcu przyszłego tygodnia.

## Sala Filharmonji

W czwartek dn. 28 b m. o godz. 8.50 wiecz. w wieczornej arji i pieśni wystąpi pierwszy tenor opery Medjolańskiej „La Scala.“  
Bilety już do nabycia w kasie Filharmonji.

# Jan KIEPURA

# Kupiec łódzki powiesił się

nekany plajtami i podatkami

LWÓW 18. (AW). Dziś rano w mieszkaniu przy ul. Rzeźnickiej popełnił samobójstwo Hersz-Dawid Kochański, kupiec, z pochodzenia łódzianin.

Denat w pozostawionym przez się liście oświadczył:

„Winę mojej śmierci ponoszą małomiasteczkowi żydzi, którzy mnie zarwali z wypłatą należności oraz izba skarbowa, której wymagania podatkowe i egzekucje wpędziły mnie do grobu“.

# Wstąpił do zwierciadlanej sali

powstrzymał Niemców od udziału w Kongresie

BERLIN 18 — Pat. — W odpowiedzi na telegram przewodniczącego Reichstagu Loebego, że przed stawiciele Reichstagu nie będą mogli wziąć w tym roku udziału w obradach międzyparlamentarnego kongresu handlowego, odbywającego się w Paryżu, nadszedł dziś telegram od organizatorów kongresu, proszący ponownie i z naciskiem, by Reichstag wysłał przynajmniej jednego przedstawiciela, któryby mógł członków kongresu zaprosić na nowy kongres do Berlina, mający się zebrać w 1930 r.

Telegram ten stwierdza również kategorycznie, że obrady kongresu nie mają się odbywać w sali zwierciadlanej pałacu wersalskiego, w której to sali został podpisany traktat wersalski.

W odpowiedzi na ten telegram przewodniczący Reichstagu Loeb dał znać komitetowi paryskiemu, że jako przedstawiciel Reichstagu przyjedzie na kongres sekretarz stanu, poseł demokratyczny Oskar Meier, który już był wyznaczony, jako jeden z głównych referentów kongresu.



# CHRYSLER 72- ZDOBYWA SZTURMEM WSZYSTKICH AUTOMOBILISTÓW!



Jeszcze dłuższy, większy, szybszy i silniejszy, niż słynny Chrysler 70! Nowy silnik sześciocylindrowy. Siedmiolozyskowy wał korbowy jest obecnie zaopatrzone w przeciwwagi co daje motorowi jeszcze większą elastyczność umożliwiając momentalne przyspieszenie. Motor wsparty jest na gumowych podkładkach. Szeroko rozstawione resory są również zmontowane na podwoziu w słynnych gumowych uchwytach. Szybkość zwiększona do 115 kilometrów na godzinę. Rozstawienie osi przedłużone, więcej miejsca wewnątrz i piękniejsze linje karoserji. Hydrauliczne hamulce o równomiernym, momentalnym i silnym działaniu. Zobaczcie wspaniałe modele w salonach wystawowych naszych przedstawicieli. Poprowadźcie maszynę sami — to nic nie kosztuje i w niczem was nie zobowiązuje. Obejrzyjcie również Chrysler 80, 62 i 52 — Chryslery rozmaitych typów i w rozmaitych cenach!

JENRALNA REPREZENTACJA NA POLSKĘ I W.M. GDAŃSK: „AUTO-KONGEN“ WARSZAWA  
SALON WYSTAWOWY: WILCZA 9-A TEL. 123-27. BIURO: WIERZBOWA 8 TEL. 123-29  
Chrysler Sales Corporation, Detroit, U.S.A.

Jeneralne Zastępstwo na Łódź i Województwo Łódzkie  
inż. M. i J. Poznańscy, Łódź, Piotrkowska 90, tel. 23-20



Ekscentryczne przygody miljarderk! w 8 akt. p. t.

Obraz I.

## W haremie Maharadzy

w roli głównej Priscillo Dean.

Skrząca perłami humoru wytworna komedia w 8 aktach p. t.

Obraz II.

## Fałszywy Książę

W roli głównej Georde Sydney.

Dziś i dni następnych

Po raz pierwszy w Łodzi!  
Dawno niewidziany ulubieniec publiczności

## Eddie Polo

w sensacyjnym kryminalnym dram. w 10 akt. p. t.

# TAJEMNICZY SKARB

Nad program: FARSA.



Dziś i dni następnych



# A PIĘKNYCH PAN

## WIECZOROWA SUKIENKA - LATEM

Która z pań w najbliższych tygodniach przygotowuje się do wyjazdu, musi bezwzględnie na liście sukienek napisać: — Na wszelki wypadek sukienka wieczorowa. — Nawet w najskromniejszej miejscowości może się zdarzyć „wypadek“, iż trzeba włożyć na siebie sukienkę wieczorową; taniec należy przecież do zjawisk towarzyszących każdemu wywczasom letnim.

O ile nawet taki rejon letni jest ad hoc zaimprovizowany, która z pań nie będzie się czuła niezadowolona, o ile zabraknie między jej toaletami sukni wieczorowej? Nie mówiąc już o eleganckich kąpieliskach nadmorskich i miejscowościach kuracyjnych — w których sukienka wieczorowa jest niezbędna! Elegancja jest obecnie międzynarodowa, — która z pań ośmieli się nie podporządkować jej prawom i włożyć na siebie nieodpowiednią do danej okazji suknię. Ponieważ więc letnia sukienka wieczorowa jest niezbędna, moda stworzyła i w tej dziedzinie odpowiednie toalety. Naturalnie jej letnie utwory nie są takie błyskotliwe i bogate, jak zimowe: lato wymaga lekkości i specjalnego wdzięku toalet wieczorowych, które jednak, mimo wszystko są już jakby zwiastunami przyszłych „wielkich toalet“ zimowych.

Można na tej zasadzie stwierdzić, iż moda faworyzuje bogate ozdoby, specjalnie na spódniczkach sukien wieczorowych, i że stan przesunął się znacznie wyżej.

Nawet i w tych wypadkach, w których stan nie jest zaznaczony

paskiem (np. gdy ozdobę sukni jest rząd marszczonych metalicznych wstążeczek, idących w szpic

tak samo jak linia głębokiego wycięcia (A), łatwo można zauważyć tendencję do podniesienia sta

nu. Sukienka (A) otwiera się z przodu łukowato, sprawiając wrażenie, iż składa się ze spódniczki

i bluzki. Znacznie więcej uwypukla się linia stanu w ostatnim naszym modelu (D). Bluzeczka jest zlekka przerzucona nakształt jumpra, tak, że sprawia wrażenie, jak by była przyszyta do spódniczki i posiada głębokie wcięcie i kamizelczkę z jasnego crepe-satin, którym również przybrane są spiczaste, kłozowe fartuszki, zdobiące spódniczkę. Z przodu na linii połączenia bluzeczki ze spódniczką znajduje się duży, haftowany motyw. Sukienka ta nadaje się dla cięższych pań, ponieważ wydluża figurę.

Wszystkie za to w poprzek biegnące linie — poszerzają figurę! Więc tylko szczupłe panie wybiorą sobie prostą sukienkę (B), której część górna tworzy, jakby podwójne bolerko, z przodu nieco podniesione w ząb; stan tej sukienki jest zupełnie prosty, a linia bolerka powtarza się na spódnicy w postaci pięciu plis.

O ile chcemy jednak użyć formy bolera, nie poszerzając linii sylwetki, wówczas nie przyczepiamy go do sukni, lecz pozostawiamy wolne, tak, że już od pachy widoczna jest plisowana sukienka, której dół ozdobiony jest dwiema ciemniejszymi wstążkami, lub plisami i ciemniejszego, niż cała sukienka, materiału. Stan zaznaczony jest w tym wypadku przez wąski paseczek, zawiązany z tyłu na kokardę, odpowiednią do tej, jaka zdobi karowe wycięcie przy szyi (C).

Mamy więc wybór i możemy zaopatrzyć się w chociaż jedną letnią sukienkę wieczorową. (w)



## FLANELA STAŁA SIĘ MODNA

Przed kilkoma laty weszła w modę flanela dla panów, lecz wówczas materiały flanelowe nie były pierwszorzędne, obecnie zaś są one wprost doskonałe. Dopiero niedawno temu wykryto, jakie piękne efekty może wydobywać tkacz z materiałów flanelowych. Panowie faworyzują te materiały, ponieważ dobrze się układają i są bardzo praktyczne w noszeniu. Flanela więc wdarła się do najrozmaitszych dziedzin męskiej mody.

Pod względem fasonów, ubrania spacerowe z flaneli nie odróżniają się zupełnie od swych braci. Zależnie od figury są one jedno lub dwurzędowe. Jednorzędowe marynarki zapinamy często na jeden guzik, są one głęboko wycięte i mają klapy nazewnątrz zaokrąglone. Spodnie, jak zwykle, opadające prosto i bardzo szerokie, z mankietem lub bez.

Obok tych ubrań, które mają marynarki, spodnie i kamizelki z tego samego materiału, będą modne ubrania flanelowe skombinowane.

Podczas, gdy na „całe“ ubrania mamy do rozporządzenia bogatą skalę kolorów i deseni, — przy czem największą rolę odgrywają pasy, — na kombinowane ubrania używamy tylko materiałów gładkich. Zestawia się kolor zielony ze srebrnym, brązowy z beże, granatowy z jasno - szarym, przy czem marynarka musi być zawsze z materiału ciemniejszego. Do tych ubrań nosi się kolorowe ko-

szule. Kołnierzyki mogą być z tego samego materiału co koszule, tylko wówczas, gdy deseń jest bardzo drobny i delikatny, kolor zaś spokojny. W przeciwnym razie le-

piej pozostać przy białym kołnierzyku. Końce kołnierzyków wykładanych są wydłużone, ale nie dotykają do siebie, ponieważ w obecnym sezonie panowie wiążą

krawaty na duże węzły. Co się tyczy krawatów, noszone są zarówno paski, jak i kwadraciki i grochy.

Flanela nadaje się również na

marynarki sportowe, tak modne obecnie. Można je kazać uszyć, lub kupić od razu gotowe, można je bowiem dziś dostać wszędzie, we wszelkich odmianach i gatunkach. Zapina się tę sportową marynarkę z flaneli po większej części na guziki metalowe. Najodpowiedniejsze do niej są krawaty w szerokie paski.

Rozumie się samo przez się, że do flaneli można nosić tylko miękkie kapelusze lub kapelusze słomkowy. Zdaje się, że wrócą również panamy, ostatnio całkowicie wypchnięte przez modę.

Obuwie musi być również odpowiednie do całości. Należy więc zauważyć, że do ubrań flanelowych, jako ubrań wybitnie letnich, nadaje się wyłącznie brązowe obuwie. Półbuty, z półokrągłymi szpicami, z gładkimi, lub detseniowemi (dziurkowanymi) kłami.

Obok pantofli brązowych pojawiają się znów pantofle z okładem ze skóry beże lub białej.

Nosząc półbuty należy zwrócić specjalną uwagę na półteczochy, aby jaskrawy lub nieodpowiedni kolor, czy też brzydki deseń nie psuł całości stroju.

Należy również zaznaczyć, że w dziedzinie sportu — modne są spodnie krótkie z flaneli, wyrzucone nad kolanami, skrajane bardzo szeroko. Mogą się one zapinać na paseczek gumowy, lub na patkę z materiału, zakończoną guzikiem lub klamerką. (w)



# RZEŹ MATURALNA

**25 do 30 proc. „ściętych“ przy egzaminach w Łodzi**  
**„Proszę pamiętać, że jestem władzą!“ -- mówi wizytator --**  
**delegat Kuratorium do nauczycielstwa**

**Radykalna reforma naszego szkolnictwa średniego i systemu egzaminacyjnego jest palącą koniecznością**

Drugi już rok wychodzi w Łodzi miesięcznik „Dziennik urzędowy kuratorium okręgu szkolnego łódzkiego, organ rady szkolnej okręgu łódzkiego”, podający do wiadomości okólniki ministerstwa wyzn. relig. i ośw. publ. i kuratorium łódzkiego. Nietylko kierownik, ale i nauczyciel każdej szkoły obowiązani są pismo to prenumerować. Nakład zatem dziennika jest dość duży i poszczególne numery łatwo dostają się w ręce niefachowców. Mogłoby to być bezsprzecznie zjawiskiem dodatnim — mogłoby obudzić lub pobudzić w społeczeństwie zainteresowanie do zagadnień życia szkolnego. Lecz kuratorium szkolne, ogłaszając swe okólniki, wbrew zdrowemu rozumowaniu nie życzy snąć sobie tego, ściślej mówiąc życzy sobie, by społeczeństwo interesowało się tem jedynie, czem kuratorium interesować się pozwala. Dlatego najpewniej w nr. 4 „Dziennika Urzędowego”, obejmującym okres od 20 marca do 20 kwietnia, nie umieszczono okólnika kuratorium z dn. 10 kwietnia w sprawie egzaminów dojrzałości. Fakt niewydrukowania tego właśnie okólnika, fakt — pozornie drobny — jest bardzo wieloznaczący, zwłaszcza, że swoisty styl okólników szkolnych, owijający brutalne nakazy w jedwab wzniosłych wskazań kierowniczych, do prowadzony został w okólniku z dn. 10 kwietnia do prawdziwego mistrzostwa. Okólnik zredagowany tak subtelnie, pięknie i mądrze, iż ktoś „niedoświadczony”, choćby go przestudjował w najpoważniejszym skupieniu, nie uchwyci jego istotnej treści, zrozumiełi po pierwszym przeczytaniu nauczyciele, którzy posiadli sztukę wypełniania realnym sensem pustych odstępów między wierszami natchnionej poezji urzędowej. Utajony okólnik zawierał tajną zapowiedź...

Egzaminy maturalne potwierdziły całkowicie tę przez nauczycieli wyłuskana smutną prawdę. Żądanie obostrzeń przy kwalifikowaniu prac piśmiennych, ogólniej biorąc żądanie obostrzeń przy wydawaniu świadectw maturalnych przez większość wyko-

nawców dyrektyw kuratorium zrealizowane było w tym roku z bohaterską bezwzględnością. Powtarzamy — „bohaterską”, gdyż niektórzy delegaci, przewodniczący komisji, zdobyli sobie sławę, wymagającą — zaiste! — bohaterstwa... aczkolwiek specjalnego gatunku.

Egzaminy tegoroczne były — nazwijmy rzecz po imieniu! — rzezią abiturjentów i abiturjentek. Kuratorium powinno podać do wiadomości ogółu, albowiem ogół tego się domaga, dokładne wyniki egzaminów we wszystkich szkołach okręgu łódzkiego. Czy 25 — 30 proc. (a nawet więcej) „ścięć” przy egzaminie jest objawem normalnym? Jeśli kuratorium uważa to za sanację, zabezpieczając uczelnie wyższe przed napływem niedostatecznie przygotowanych słuchaczy i słuchaczek, to spieszmy je zapewnić, że wśród tych ziarn przesianych, wśród szczęśliwców, którzy uzyskali w tym roku maturę, jest jeszcze bardzo wielu, zupełnie do studiów wyższych nie dojrzałych, tak, jak wśród nieszczęśliwców, matury pozbawionych, wielu doskonałych już dzisiaj pracownikó naukowych, albo mogących stać się nimi jutro w odpowiednich warunkach pracy.

Przyczyna tego zjawiska tkwi głęboko w podstawach naszej szkoły średniej. Egzaminy maturalne, traktowane tak, jak traktowane były dotychczas, a szczególnie w roku bieżącym, są sprawdzianem wiedzy, inteligencji i sumiennosci ucznia czysto zewnętrznym: przypadkowe okoliczności — dodatnie lub ujemne odgrywają tu często rolę decydującą. Brak zaufania ze strony odnośnych władz państwowych, do nauczyciela, mającego w ciągu lat możliwość stopniowego, gruntownego poznania ucznia, czyli zdobycia sprawdzianu wewnętrznego, musi w konsekwencji swej doprowadzić do rezultatów, w których świetle egzaminy maturalne — uroczysty akt szkolny — przeistaczają się w jaskrawą plataninę dziwolągów, absurdów i potworności.

Oto dla ilustracji kilka małych przykładów:

Każdy abiturjent przedstawia trzy piśmienne prace maturalne. W szkole, licząc przeciętnie, przystępuje od egzaminów 20 uczniów, delegat zatem otrzymuje z każdej szkoły do przejrzania i ostatecznej oceny 60 prac piśmiennych. Wizytator X. był w tym roku delegatem kuratorium w 13 szkołach (tak! w trzynastu! kto nie chce wierzyć, niech sam sprawdzi w kuratorium) — delegat X. otrzymał więc do przejrzania i ostatecznej oceny 780 prac piśmiennych!

Czyż człowiek o najlepszych, najwytrwalszych i najsprawiedliwszych nawet zamiarach może uczciwie wywiązać się z takiego zadania, mając do rozporządzenia kilkanaście dni, wyrwanych nerwowo z miesiąca, podzielonego pomiędzy egzaminy ustne, sesje, sprawozdania i zajęcia w kuratorium? Najczęściej przeto delegaci ratują się tem, że oddają prace do oceny swoim znajomym nauczycielom (czy jednak wolno im to robić?), lub czytają prace pobieżnie, zerkną na nie tylko

okiem (czy jednak wówczas wolno im obniżyć stopień nauczyciela - referenta, poświęcającego każdej pracy kilka, nieraz kilkanaście godzin?)

Delegat X. dalej musi być obecny przy egzaminach ustnych, wysłuchać odpowiedzi z różnych przedmiotów — 260 zdających, względnie 225 — 230, licząc, iż 30 — 35 zdających po piśmiennych egzaminach odpadło. Kto brał udział w komisji egzaminacyjnej wie, iż przy dwudziestej - dwudziestej piątej odpowiedzi słuchającemu zaczyna się mącić w głowie. Cóż dopiero przy 225 odpowiedzi?! Czy delegat kuratorium, pracujący w tych warunkach, powinien posiadać prawa nieomylnego sędziego i wydawać wyrok na ucznia, lekceważąc opinię o nim nauczycieli?

Delegat X. w wypadku, kiedy nauczyciele starali się bronić zagrożonego niesprawiedliwie ucznia, ucinał dyskusję słowami: „Proszę pamiętać, że jestem władzą!”

Delegat X. jest władzą bez wątpienia! Lecz władzą był również prof. Szober, wybitny uczony, delegowany w tym roku do gimnazjum społecznego, który swym życzliwym, mądrym, ludzkim stosunkiem do maturzystów, uczynił z egzaminu swobodną, szlachetną grę młodych indywidualności i ułatwił wszystkim uczniom uzyskanie świadectwa. Ale oto właśnie idzie, kto i jak, mając władzę, tę władzę reprezentuje...

A oto przykład inny:

W jednej ze szkół egzaminy ustne wyznaczono w drugiej połowie czerwca. Egzaminy piśmienne odbyły się w pierwszej połowie maja. Czyż nie było obowiązkiem delegata przyspieszyć przynajmniej o tydzień — dwa tygodnie zwolanie sesji w sprawie do puszczenia do egzaminów ustnych, by zaoszczędzić uczniam, niedopuszczonym do egzaminów, daremnej wyętej pracy, bezmyślnego, zabójczego nie raz „obkuwania się”? Pan delegat nie znalazł wolnej godziny — odpalił więc kilka uczennic, które w ciągu tygodni przygotowywały się do ustnej odpowiedzi, w wilgę spodziewanego i wyczekiwanego święta uzyskania matury...

Wiele, wiele jeszcze nader jaskrawych faktów i fakcików z ostatniej kampanji egzaminacyjnej możnaby przytoczyć: znają je uczniowie, rodzice, nauczyciele, zna kuratorium (pan naczelnik Czapeczyński przyjął niejedną skargę na gorliwych, nazbyt gorliwych delegatów!), zapamięta dobrze społeczeństwo...

Tegoroczne egzaminy dojrzałości były ogniową próbą nie tylko dla uczniów i uczennic, lecz również i dla wyższych władz szkolnych: oficjalnie wykazały one niedojrzałość uczniów i uczennic, nieoficjalnie, a faktycznie — niedojrzałość wyższych władz szkolnych. Krótko mówiąc, wykazały najdotkliwiej konieczność radykalnej reformy naszej zacołanej, bezdusznej, inkwizytorskiej, społecznie zbrodniczej szkoły średniej.

M. P.

## Wybory do Kasy chorych odbędą się w Łodzi w końcu września

W dniu wczorajszym zarząd kasy chorych otrzymał zawiadomienie, iż ministerstwo opieki społecznej poleca przeprowadzenie nowych wyborów do rad kas chorych których kadencja przedłużona była do dnia 31 grudnia rb.

Rozporządzenie to określa termin wyborów w ten sposób, by do dnia 31 grudnia nowe władze kas chorych były już ukonstytuowane.

Zarządzenie to będzie rozpatrywane na dzisiejszym posiedzeniu zarządu kasy chorych, które ustali termin wyborów do rady kas chorych miasta Łodzi i określi kalendarzyk wyborczy zgodnie z ordynacją wyborczą do rad kas chorych.

Wybory do łódzkiej rady kasy chorych odbędą się prawdopodobnie w końcu września lub początku października.


nacją wyborczą do rad kas chorych.

**CEDA**  
 najwyższej jakości  
**OBUWIE.**  
 Sprzedaż w pierwszorzędnym magazynach.

**Srodek światowej sławy!**  
**Zioła moczołpne „The Vichy“**  
 Są najlepszym środkiem przeciw chorobom nerek, pęcherza i gonorrhoei i td.  
 Wobec zawartości kwasu krzemionkowego są również nieocenione przy zwapieniu naczyń krwionośnych i zastępują kurację wodami mineralnymi. Prócz tego posiadają właściwości bakterjobójcze. **Skutek nadzwyczajny.** Cena pudełka 2.50. Labor. chemiczne Herba Paris.  
 Zadać we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

**Teatr lit. art.**

**GONG**



w ogrodzie Cegielniana Nr. 16.  
 pod dykcją Walerego Jastrzębca

**Ostatnie 2 dni!**

Gościnne występy znakomitej pieśniarki, artystki teatrów Warszawskich

**Janiny Madziarówny**

Nieporównanej recytatorki artystki teatru „QUI PRO QUO“

**Heleny Buczyńskiej**

Udział bierze cały zespół teatru.

Codziennie dwa przedstawienia o g. 8 i 10. ♦ W niedzielę trzy przedstawienia: o g. 6, 8 i 10.

Znakomitej tancerki, artystki teatrów paryskich

**Jadwigi Hryniewickiej**

oraz ulubienca Łodzi

**Czesława Skoniecznego**

**Osobiste**

Bawi w Łodzi artysta - malarz Zygmunt Landau, zamieszkały stale w Paryżu, wystawiający systematycznie tam swe prace i posiadający wyrobione imię nad Sekwana. P. Landau przybył do Polski po raz pierwszy po 9-ciu latach i pragnie tutaj zacerpnąć tematów do swych przyszłych prac. Podczas swego parumiesięcznego pobytu p. Landau ma zamiar wystąpić z wystawą w Warszawie, w Krakowie i rodzinnym mieście Łodzi.

P. Landau jest uczniem mistrza Lenca Wielkiego zalety kompozycyjne, a zwłaszcza kolorystyczne, zwróciły od kilku lat uwagę kolekcjonerów i amatorów na Landaua, a dziś jego prace znajdują się w najcenniejszych zbiorach Europy i St. Zjednoczonych.

Wczoraj wyjechał na urlop miesięczny kierownik łódzkiego urzędu śledczego nadkom. Weyer. Nieobecnego zastąpił począwszy od dzisiejszego dnia kom. Mika. (d)

**Prof. Smolik objął urządowanie**

Wczoraj nowowybrany ławnik magistratu m. Łodzi prof. Przew. Smolik objął funkcję urzędową w charakterze przewodniczącego wydziału oświaty i kultury.

Akt objęcia urządowania był nader uroczysty i odbył się w obecności prezydenta miasta Br. Ziemięckiego i b. ławnika senato ra dr. A. Kopcińskiego.

**Nocne dyżury aptek**

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

- M. Epstein—Piotrkowska 225.
- M. Bartoszewski—Piotrkowska 95.
- M. Rozenblum—Cegielniana 12.
- Sukcesorowie Gorfeina — Wschodnia 54.
- J. Koprowski—Nowomiejska 15.

**Bestjalski mord przy ulicy Rzgowskiej**  
**Inspirator zabójstwa i najęty zbir stanęli wczoraj przed sądem**

W dniu 12 czerwca r. ub. Łódź wstrząśnięta została wiadomością o ponurym zbrodni, dokonanej przy ul. Rzgowskiej nr. 46, gdzie najęty zbir zamordował Amalię Ciszek. Tragiczna ta sprawa znalazła się w dniu wczorajszym na wokandyie łódzkiego sądu okręgowego. Przewodniczył sędzia Kozłowski w asystencji sędziów Arnolda i Kurczyńskiego. Na ławie oskarżonych zasiadają: 25-letni Stefan Starczewski, oraz 45-letni Feliks Ciszek. Oskarża prok. Herman.

Jak wiadomo, w dniu 2 grudnia proces został odroczony na wniosek obrony w celu zbadania poczytalności oskarżonego Starczewskiego. Starczewski przesłany został do domu zdrowia w Tworakach, gdzie po dłuższej obserwacji lekarze orzekli, iż Starczewski nie jest warjatem.

Przed przystąpieniem do sprawy, zabrał głos obrońca Starczewskiego, adw. Edward Krukowski, który jest zdania, że opinia psychiatrów jest niedostateczna i wymaga uzupełnienia, wobec czego wnosi o odroczenie rozprawy i zasięgnięcie dodatkowej opinii od zakładu w Tworakach, lub też o powołanie biegłych psychiatrów na rozprawę. W tej samej kwestii zabiera również głos obrońca Ciszka, adw. Ettinger (junior) z Warszawy, który przychylił się do wniosku przedmówcy. Sąd, wniosek obrony odrzucił, gdyż sprawa poczytalności Starczewskiego została już ustalona zarówno przez orzeczenie psychiatrów w Tworakach jak i orzeczenie biegłego na posiedzeniu gospodarczym.

Po odczytaniu aktu oskarżenia, sąd przystępuje do badania oskarżonych, każdego z osobna.

**OSKARŻONY STARCZEWSKI** odpowiada, na pytania przewodniczącego głosem przyciszonym, spoglądając uporczywie na sufit. Z personalji Starczewskiego wynika, że był on już czterokrotnie karany za kradzieże.

**Przew.:** Czy oskarżony przyznaje się do winy?

**Osk. Starcz.:** Tak, Ciszek kazał kupić nóż i zabić, przyrzecem pokazywał mi pieniądze.

**Przew.:** Ile miał oskarżony dostać?

**Oskarż. Starcz.:** Zdaje się 1000 czy 1500 zł.

Następnie opowiada jeszcze Starczewski na cały szereg pytań prokuratora oraz obrońców. Po czym sąd przystępuje do badania **OSKARŻONEGO FEL. CISZKA.**

**Przew.:** Czy oskarżony przyznaje się do tego, iż przyrzekł Starczewskiemu 1000 zł. za zamordowanie żony?

**Osk. Ciszek:** Nie, nie przyznaje się. Starczewskiego nie znam i nigdy go nie widziałem.

**Przew.:** Kiedy oskarżony był ostatnio w Łodzi przed zabójstwem żony?

**Osk. Ciszek:** Przed Zielonemi Świątami, t. j. 8 tygodni przed morderstwem.

**Przew.:** Dlaczego oskarżony porzucił żonę?

**Osk. Ciszek:** Żona moja miała dzieci przed ślubem i jeszcze po ślubie utrzymywała stosunki ze

swym kochańkiem.

**Przew.:** Czy na tle majątkowym nie było między wami sporu?

**Osk. Ciszek:** Nie. Mielismy sprzedać sklep.

**Przew.:** Czy żona się zgadzała na sprzedaż sklepu?

**Osk. Ciszek:** Z początku tak, ale później namyśliła się i nie chciała się zgodzić.

**Przew.:** Jaka była wartość sklepu?

**Osk. Ciszek:** Sklep oceniano na 10.000 złotych.

**Adw. Ettinger:** Czem sobie oskarżony tłumaczy fakt, że go Starczewski oskarża?

**Osk. Ciszek:** Miałem w swoim czasie kino i salę tańca, i może dlatego, że go kiedyś nie chciałem wpuścić bez biletu, ma na mnie złość.

Po przesłuchaniu oskarżonych, sąd przystępuje do zaprzysiężenia świadków, których jest zgórą 50-ciu.

Pierwsza zeznaje **św. Janina Iżykowska.** Opowiada ona, jak to w dniu 12 czerwca ub. r. wracając do mieszkania, usłyszała jęki i wołania o pomoc dochodzące z mieszkania Ciszkowej, jak to po chwili ujrzała jakiegoś osobnika, (tu świadek wskazuje na oskarżonego Starczewskiego), wychodzącego z mieszkania i którego ręce i marynarka obryzgane były krwią.

**Św. Nowakowski** opowiada sądowi szczegóły przytrzymania przezeń Starczewskiego.

**Św. Janicki,** posterunkowy, wracając w dniu 12 czerwca ub. ro-

ku około godziny 4-ej pop. ze służby, ujrzał na podwórzu domu przy ul. Rzgowskiej 40, usiłującego przesadzić płot osobnika, którego też przytrzymał. W drodze do komisariatu, Starczewski powiedział:

"Miałem zabić ją w czwartek, ale wolałem w niedzielę, kiedy w sklepie nikogo nie będzie. Zabijem Ciszkową, bo mi luboż Ciszek kazał".

**Św. Hegebart** zeznaje, że Ciszkowa miała sińce i opowiadała, że to ją mąż bije. Dalej, świadek ten zeznaje, że oskarżony Ciszek za czasów okupacji niemieckiej udawał agenta i wymuszał od ludzi pieniądze. Ciszkowa mawiała, że boi się męża, który każe ją zabić.

**Św. Malarowski,** posterunkowy był obecny podczas zadania, kiedy Starczewski zeznał, że miał dostać od Ciszka 1.000 złotych za zamordowanie żony jego, Ama lji.

**Św. Szczuk,** posterunkowy, zeznał, że w drodze do komisariatu, Starczewski opowiadał, że we wtorek, gdyby go nie aresztowano, otrzymałby od Ciszka 1000 zł. na Górnym Rynku.

O godzinie 10 m. 45 zapadł wyrok mocą którego Stefan Starczewski uznany został winnym dokonania morderstwa z chęcią zysku na osobie Amalji Ciszek i skazany na 10 lat więzienia z pozbawieniem praw, zaś Feliks Ciszek skazany został na 15 lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw.

**1534 mieszkania--3000 pokoi w**  
**w kolonii robotniczej na polesiu Konstantynowskim**

Onegdaj odbyło się specjalne posiedzenie komitetu budowy domów robotniczych w Łodzi pod przewodnictwem prezydenta Ziemięckiego.

W posiedzeniu uczestniczyli ławnicy Izdebski, Purtał, dr. Margolis i Kuk oraz delegaci urzędu wojewódzkiego.

Na samym wstępie odczytano sprawozdanie komitetu z dotychczasowej działalności.

Ze sprawozdania tego wynika, że w pierwszym rzędzie czynione są przygotowania do rozpoczęcia budowy kolonii mieszkalnej na polesiu konstantynowskim.

W chwili obecnej trwa sporządzenie cegieł na miejsce budowy. Rozpoczęcie samej budowy jest uzależnione od realizacji pożyczki inwestycyjnej dla Łodzi.

Następnie zatwierdzono plany kolonii mieszkalnych. Ogółem wzniesie się 35 trzypiętrowych bloków mieszkalnych, dwa internaty, mechaniczną pralnię, zakład kąpielowy, kooperatywę, salę zgromadzeń i stację dla niemowląt.

We wspomnianych 35 domach znajdzie się 234 mieszkań jednoizbowych (z kuchnią), 1100 dwupokojowych. Ogółem 1534 mieszkań z 2.974 pokojami.

Komitet postanowił przyspieszyć tempo robót do tego stopnia by wszystkie budynki zostały jeszcze w ciągu przyszłego roku

wzniesione pod dach. Koszta samych murów wynoszą 10,625,000 złotych. Kosztorys całej kolonii obliczony został na 25—30 milionów zł.

Stwierdzono, że dla wzniesienia projektowanych budowli trzeba będzie zużyć 35,816,000 cegieł. Celem dostarczenia cegły samorząd przystąpi do realizacji budowy

wielkiej cegielni miejskiej.

Koszta prowadzenia robót w ciągu bież. roku obliczono na 8 milionów zł.

Poświęcenie kamienia węgielnego pod kolonje mieszkalne odbyć się ma w najbliższym czasie, poczem nastąpi rozpoczęcie właściwych robót. (d)

**200.000 osób przyjedzie do Łodzi**  
**na diecezjalny kongres eucharystyczny**

Świat katolicki w Łodzi czyni przygotowania do obchodu uroczystości Kongresu Eucharystycznego który odbędzie się w dniach 29, 30 bm. i 1 lipca br. Powołany przez ks. bisk. Tymienieckiego komitet z wojewodą Jaszczółem jako prezesem, bisk. dr. Tomczakiem i kuratorem dr. Ryniewiczem jako wiceprezesami na czele prowadził od roku przygotowania.

Obecnie praca przygotowawcza ma się już ku końcowi, a zbliża się chwila otwarcia kongresu. Biskup Tymieniecki wydał list pasterski do wiernych.

Kongres zapowiada się pod względem ilości uczestników niezwykle. Komitet liczy na około 200 tysięcy uczestników.

Kongres rozpocznie się dnia 29 bm. uroczystem nabożeństwem

odprawionem w katedrze św. Stanisława Kostki, a po południu o godz. 3 tegoż dnia nastąpi otwarcie kongresu w sali księży Salezjanów przy ul. Wodnej 34. Przewidziane są w czasie trwania kongresu trzy plenarne posiedzenia, podczas których wygłoszone będą referaty.

Dnia 1 lipca na placu Hallera będzie odprawione pontyfikalne nabożeństwo, po którym wyruszy procesja, prowadzona przez księdza Prymasa Polski—Hlonda do Katedry. Wezmą w niej udział księża biskupi z ks. Prymasem Hlondem i Nuncjuszem Apostolskim—Marmaggiem na czele, przed stawiciele władz państwowych i samorządowych, katolickie organizacje społeczne, bractwa i stowarzyszenia religijne. R.

**Pożar w fabryce Angersteina**  
**Szybka akcja straży ogniowej uratowała**  
**przedzalnię**

W dniu wczorajszym w fabryce Angersteina przy ul. 6-go Sierpnia 17 wybuchł pożar, który mógłby przyjąć katastrofalne rozmiary, gdyby nie szybka i energiczna akcja ratownicza.

Ogień powstał w przedzalni dzierżawionej przez firmę A. M. Stejkowski i S-ka, Wskutek nadmiernego rozgrzania się zapaliły się gremple i ogień z błyskawiczną szybkością przerzucił się na zgromadzone zapasy przędzy.

Wśród robotników powstał po-

płoch. Zrazu usiłowano stłumić ogień przy pomocy gaśnic, jednakże wobec gwałtownego rozszerzenia się pożaru, zawezwano straż ogniową.

Z rekordową szybkością przybyły na miejsce oddziały I i II straży, które z całą energią przystąpiły do akcji ratowniczej. Po jednogodzinnym zmaganiu się z niszczycielskim żywiołem, zdołano pożar zlokalizować.

Straty narazie nieobliczone. (p)

**Smiały napad bandycki**  
**na przystanku tramwajowym w Kałach**

Wczoraj około godziny 10-ej wieczór na przystanku tramwajowym w Kałach pod Łodzią dokonano napadu rabunkowego na niejakiemu Uszera Krigera, oczekującego na wagon linii Aleksandrów-Łódź.

W pewnej chwili do Krigera (stały mieszkaniec m. Łodzi) podbiegło nagle pięciu opryszków i nim zdążył stawić bandytom opór—czterech złapało go za ręce, podczas gdy piąty zrabował mu znalezione w kieszeni 157 złotych oraz złoty łańcuszek.

Rabusie nakazali swej ofierze milczeć i nie wszczynać alarmu, poczem zbiegli w nieznanym kierunku.

Omdlały z przestraszu Kriger z trudnością dostał się do wagonu tramwajowego, którym udał się do Łodzi.

Władze śledcze po przesłuchaniu Krigera—natychmiast zarządziły pościg za złoczyńcami, uwięziony schwytaniem jednego z nich.

Dowiadujemy się, że policja jest na tropie reszty opryszków.



**Dziś i dni następnych!**  
**Tydzień napięcia i emocji!**  
**Podwójny program**  
wytwórni  
**Uniwersal Pictures Corporation.**

**I. WYŚCIG O SZCZĘŚCIE**

Karkołomna komedia o niebywałym napięciu z najlepszym automobilistą świata i najsympatyczniejszym aktorem komediowym **REGINALDEM DENNY** w roli głównej.

**II. „Władza przestworzy”**  
**7 aktów niebywałych emocji z**  
najlepszym lotnikiem świata **AL. WILSONEM** w roli głównej

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. M. LIDAUERA. -- Początek o godz. 4 pp. w soboty, niedziele i święta o g. 1 i 2 pp. ostatniego o godz. 10 wiecz. — Ceny miejsc popularne, na nierównych scenach wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

# Pieniądze na inwestycje miejskie

## czępcać będzie samorząd łódzki z Banku Gospodarstwa Krajowego

Jak już donosiliśmy, termin emitowania amerykańskiej pożyczki dla Łodzi nie został jeszcze do tąd ustalony z powodu wysoce niedogodnej sytuacji, jaka się wytworzyła na nowojorskim rynku walutowym. Gdyby przed okresem wakacyjnym nie nastąpiła po prawa sytuacji, pożyczka dla Łodzi byłaby odroczone do jesieni, a może nawet do późniejszego okresu.

Narazie, jak już donosiliśmy — magistrat ma zapewnione kredyty na prowadzenie zamierzonych

inwestycji z Banku Gospodarstwa Krajowego.

Zapewnienie to zostało zresztą potwierdzone jeszcze raz na ostatniej konferencji, którą odbył prezydent Ziemiecki i wiceprezydent dr. Wieliński z prezesem B. G. Kr. gen. Góreckim w Warszawie.

Jak się dowiadujemy, magistrat przedstawi w najbliższych dniach Bankowi Gospodarstwa Krajowego plan finansowy inwestycji przewidzianych przez samorząd łódzki na bieżący sezon, ze wskazaniem

terminów i wysokości kwot, jakie pragnie podjąć z B. G. K.

Fundusze te zaczną wpływać do kasy miejskiej około 1-go lipca b. roku.

W związku z tem, na najbliższych posiedzeniach magistratu i plenum rady miejskiej zapadną ostateczne uchwały, dotyczące finansowania inwestycji, a mianowicie: rozszerzenia zakresu robót kanalizacyjnych, budowy wielkiej cegielni miejskiej i budowy domów robotniczych. (g)

# Uniwersytet w Łodzi

## Zapisy słuchaczy rozpoczną się we wrześniu r.b.

Sprawa utworzenia w mieście naszym filii Wolnej Wszechnicy Warszawskiej przybiera coraz realniejsze kształty.

Jak się dowiadujemy prezydent Ziemiecki odbył w piątek w Warszawie dłuższą konferencję z rektorem Wolnej Wszechnicy p. Viewegerem w sprawach programowych i organizacyjnych Wolnej Wszechnicy w Łodzi.

Z przebiegu konferencji wy-

ka, że program trzech wydziałów, jakie zostaną utworzone w najbliższym roku został już całkowicie ustalony i zostanie w najbliższym czasie rozesłany do wszystkich łódzkich szkół średnich.

Zapisy słuchaczy łódzkiej filii Wolnej Wszechnicy rozpoczną się we wrześniu b. roku.

Wkrótce magistrat w porozumieniu z rektorem Viewegerem zadecyduje sprawę lokalu dla Wolnej Wszechnicy.

Prezydent naszego miasta odbył również konferencję z profesorem prawa administracyjnego uniwersytetu warszawskiego p. Hilarym, który podjął się prowadzenia w Łodzi, dwa razy na miesiąc, seminarjum dla urzędników samorządowych w Łodzi.

Magistrat łódzki zaproponował w związku z tem, całemu szeregowi sąsiednich samorządów udział w powyższym seminarjum. (g)

# Linje tramwajowe nr. 3 i 7

## zostaną z dniem 20 czerwca przedłużone

Jak się dowiadujemy, dla wygody ludności zamieszkującej krańce miasta, niektóre linje tramwajowe zostały przedłużone. Dotyczy to linii nr. 3 i nr. 7. Z dniem 20 czerwca, w środę, linja nr. 3 biec będzie ulicami: Srebrzyńską, Konstąntynowską, Placem Wolności, Piotrkowską, Placem Rejmskim, Napiórkowskiego do ulicy stała o jeden kilometr. (p)

Tatrzańkiej. Linja nr. 3 została w ten sposób przedłużona o dwa klm.

Linja nr. 7 od środy, dnia 20 b. mies. biec będzie ulicami: Tramwajową, Narutowicza, Piotrkowską, Placem Reymonta, Rzgowską, Dąbrowską, aż do ulicy Kilińskiego. Linja ta przedłużona została o jeden kilometr. (p)

# Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa, (1111 utr.) —  
12.00 — Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie,  
16.00 — Odczyt p. t. „La politique étrangere de la Pologne“ — Jan Grabowicki.  
16.40 — Odczyt z działu „Hygiena i medycyna“  
17.20 — Transmisja odczytu z Katowic.  
17.45 — Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R. i Leopold Szpinalski (fort.).  
19.05 — Komunikat Rolniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej.  
19.50 — Transmisja z opery poznańskiej oraz komunikat tow. zachęty do hodowli koni w Polsce.  
Kopenhaga (337) i Kalundborg (1153)  
21.45 — Trío fortepianowe; Gadego F-dur op. 42 i Lange - Müllera op. 53.

Dawentry Exp. (491) —  
21.25 — Opera Puociniiego „Madame Butterfly“ (2 akt.)  
Paryż (1750) —  
20.45 — Opera Mussorgskiego „Borys Godunow“.  
Rzym (450) —  
21.15 — Opera Giorddano „Andrzej Chmier“.  
Charków, (477) —  
19.00 — Opera Czajkowskiego „Eugeniusz Onegin“.  
Berlin (483) i Königsusterhausen (1250) —  
20.10 — Operetka Lehara „Ewa“.  
Wrocław (322) i Głiwice (329) —  
20.15 — Operetka Lehara „Gdzie skowronek śpiewa...“  
Kolonia (283) i Langenberg (468) —  
19.30 — Opera Rossiniiego „Cyrułk Sewiłski“.

# Ruch wydawniczy

— W nowo wydanym tomie Piotra Chojnowskiego p. t. „O pięciu panach Sulczyckich“ znajdujemy, oprócz tytułowej, następujące nowele: „Ojcowie ludu“; „Wigilja Wojewody“; „Zdrada“; „Pańskie Izy“; „Na stacji“ i „Pogotowie Ratunkowe“. Autor opisuje w nich różne środowiska i czasy, rysuje różne typy i charaktery, a zawsze barwnie i wiarogodnie, językiem zwartym i obrazowym, stylizacyjnie wyborym. (Nakł. Gebethnera i Wolffa. Cena zł. 5).

— Ukazała się nowa książka Jerzego Kossowskiego, autora — „Zielonej Kadry“, tak gorąco przyjętej przez krytykę i publiczność czytającą. Jest nią „Kłama“, powieść również „wojenna“ jak i tamte opowiadania, a przedstawiająca krótkie, lecz jakżeż pełne grozy życie człowieka „pustego“ w sobie, bez zasad i bez celu, a skutkiem tego skazanego na wieczne okłamywanie siebie i innych, do tego stopnia, że nawet ostatni jego czyn życiowy — przypadkowe samobójstwo — nosi w gruncie rzeczy wszelkie cechy kaboistyństwa. (Nakł. Gebethnera i Wolffa. Cena zł. 5).

# Sezon kąpielowy w Sopotach

Sezon kąpielowy w Sopotach, mimo nieustalanej dotąd pogody już jest ożywiony. Park spacerowy został znacznie rozszerzony i ozdobiony mnóstwem nowostawianych w półkole kolumn aż po brzeg morza. Hotel „Kasyno“ zbudowany w ub. roku posiada gotowych 75 pokoiów, urządzonych z niebywałym przepychem, piękna sala restauracyjna, przelwietna hala koncertowa na 500 osób, oraz dancing w sali, w której mieszczą się do 1.000 miejsc siedzących. Na poobiednią herbatkę i wieczorami zbiera się tu najlepsza publiczność, nie brak jej też w domu gry w „Kasynie“, gdzie 10 stołów rułety są w ciągłym obiegu. A najpiękniejsza z sal kasyna, sala niebieska służy dla „baccara“, uprawianego tu swobodnie i wygodnie przy 14 naraz stołach z nieodłącznym „ceerde prive“ i tak zw. „Złotym stołem“ w oddzielnej, wspianiałej sali. Jak widać miejsce dominujące w Sopotach zajmuje dancing, hazard i zabawa.

**Dr. med. H. Lajchter**  
**Stomatolog**  
Konstantynowska 9,  
telefon 49-66  
przyjmuje od 1½—5 po poł.

# TEATR i MUZYKA

## PREMIERY TEATRALNE

### „Romans pana kasjera“ -- komedia w 3 aktach de Flersa i Caillaveta

Co to kogo obchodzi, jak sobie porządną człowieka urządza życie? A jednak... Pan Brotonneau, zadowolony z siebie, zaopatruje kasjer domu handlowego braci Herrer, ideał urzędnika, męża i człowieka, zostaje zbiciegiem okoliczności wplątany w dziwną aferę: Oto kocha jedną kobietę, a drugiej nie może i nie chce odmówić pomocy i opieki. Zamieszkuje więc z obydwiema kobietami (jedną z nich jest jego żoną) pod wspólnym dachem. Łaskawy los przezwywieża największą trudność w tej sytuacji: kobiety zaprzyjaźniają się i żyją w zgodzie. Uroczą idylla en trois kąpie się w złotych promieniach słońca. Zacziste szczęście staje się udziałem pana Brotonneau i jego „dwóch żon“.

Ale fałszywa moralność społeczeństwa nie śpi. Toleruje ona, jak wiadomo, żonę i kochankę, ale pokazywać pozwala tylko jedną z nich. Pan kasjer, osłabiony duchowo wieloletnią walką z kolumnami cyfr, nie może się zdobyć na tytaniczny wysiłek i przeciwstawiać moralności społecznej moralność własną, na uczciwych oparłką podstawach. Ustępuje, rozstaje się z umiłowaną dziewczyną i, zmiażdżony ciężarem nakazu opinii publicznej, włazi z powrotem w beznadziejny kierał monogamiczny ze swoją prawowitą małżonką, kobietą pustą, krzykliwą i lekkomyślną. Na ołtarzu woli społeczeństwa składa wielką ofiarę z jedyne go promyka, który oświetlił mroczną, szarą drogę życia pana kasjera.

Bohaterem komedji, a właściwie sztuki Caillaveta i de Flersa, jest zwykły, słaby człowiek. Nie należy, ba, nie wolno patrzeć na „Romans pana kasjera“ z erotycznym - moralnego punktu widzenia. Tragedja istoty ludzkiej, której słabe, drżące dłonie nie potrafią rzucać w zmurszałą głębię społec-

zeństwa ziarna nowych poglądów, choćby najślusznieszych, najprostszych i najoczywistszych, jest zjawiskiem aż nazbyt powszednim, lecz mimo to godnym uwiecznienia. Trzeba jednak było geniuszu i doświadczenia takich dwóch mistrzów pióra, jak nieżyjąca już, ale nieśmiertelna spółka francuska, aby przyodziać to beznadziejnie smutne zagadnienie w tak lekką, wdzięczną formę. Nie ma tu miejsca na wiewsekcję dążyć, niema filozoficznych djałogów o patetycznym posmak, niema krzyku zamierającego serca. Jest natomiast zwykły obrazek, napoły komiczny, napoły liryczny, bezpretensjonalny, a przytem przekonujący do szpiku kości. Właśnie swoją bezpośredniością. Takie w nim wszystko naturalne, takie proste, a przytem tak wiele ma w sobie z analizy i syntezy życia, że naprawdę stanowi chef d'oeuvre w swoim rodzaju. Choć posiada akcję i djałog lekkiej komedji, chociaż jest naszpikowany kapitalnymi dowcipami i powiedzeniami, to jednak szata zewnętrzna nie przesłania treści: „Romans pana kasjera“ pobudza wprawdzie do serdecznego śmiechu i wyciska z oczu łagodną łezkę miłości bliźniego i współczucia, ale jednocześnie pobudza do myślenia, zmusza do głębszego zastanowienia się nad poruszoną sprawą. Jak bajki Andersena są dla dzieci i dla ludzi dorosłych tak samo komedja Caillaveta i Flersa jest zarówno dla szerokiej „lekkiej“ publiczności, która się w teatrze chce tylko „ubawić“ jak i dla tej garstki, która, siedząc na widowni, szuka surowca do rozważań i dociekań.

Trudno znaleźć dość silne słowo dla oceny gry p. Jaracza. Zdziawiająca bezpośredniość, mająca wszelkie cechy genialnej intuicyjnej improwizacji, a wszystko to

jako rezultat głębokiego przemyslenia i jaknajszczegółowszego opracowania roli. Ta gra działa, jak iskra, elektryzując widownię i niecałą płomienie entuzjazmu na scenie. To nie jest zwykły gościnny występ, a porywający wykład o sztuce odtwórczej, zarówno solowej, jak djałogowej i zespołowej.

Przejęli się intencjami p. Jaracza panie Dziewońska i Morska (ta ostatnia dała odrobinę za dużo „rozmachu“) oraz panowie Brodniewicz, Fabisiak i Damięcki. Dobry epizod dał p. Kliszewski. Z imponującym umiarem i nadzwyczajną wyrazistością zarysowała p. Puchniewska rolę Janowej. — Wprawdzie to tylko dwa — trzy epizody, ale może z nich p. Puchniewska być dumna. Was.

### TEATR KAMERALNY.

Dziś i jutro arcywesoła farsa amerykańska Hopwood'a „JUTRO POGODA“ z p. Stefanją Jarkowską i p. Michałem Zniczem w rolach popisowych. Początek o godz. 9-ej.

### „GONG“

w ogrodzie — Cegielniana 16.  
Dziś, we wtorek niedowolalnie ostatnie przedstawienie doskonałej rewji — „Przeclera się“, wzmocnionej występami znakomitej pieśniarki Janiny Madzia równej oraz znakomitej recytatorki Heleny Buczyńskiej. Udział bierze cały zespół. Jutro wielka premiera aktualnej rewji red. W. Polaka pod tyt. „Rakieta na księżyc“, w której się znajdują sensacyjne rewelacje w najbardziej intymnych sprawkach łodzian i łodzianek. Rolę główną gra niezawodny Czesław Skonieczny.  
Codziennie dwa przedstawienia o godzinie 8 i 10-ej.

### TEATR MIEJSKI

Dziś i do piątku wieczorem włącznie komedja de Fleurs'a i Caillaveta „Romans pana kasjera“ z występem znakomitego artysty scen warszawskich Stefana Jaracza w popisowej roli tytułowej.

Początek o godz. 9 wiecz.  
Teatr miejski rozpoczął pełne próby z „Legendy o człowieku z gliny“ p. t. „GOLEM“. Szuika ta sparafrazowana przez Andrzeja Marka według poematu znakomitego poety amerykańskiego H. Lewika — stanowi obecnie największą sensację artystyczną Warszawy.  
Co wieczór olbrzymi gnach cyrku w Warszawie, gdzie „GOLEM“ jest granicy, bywa po brzegi wypełniony największą publicznością, która z zapartym oddechem śledzi niezwykle dzieje człowieka stworzonego z gliny przy pomocy mistycznych zaklęć i wielce tajemnych formulek.

Andrzej Marek już przyjechał do Łodzi i osobiście kieruje próbami, oraz wszystkimi przygotowawianiami do premiery, która odbędzie się już w przyszłym tygodniu.

TEATR REWJI w „CASINIE“.  
Rewja „Łódź — bez koszulki“ cieszy się wyjątkowym powodzeniem. Rozbawiona publiczność zmusza ciągle wykonawców programu do nowych bisów. Oklaski przy otwartej kurtynie zbierają p.p. Gierasiński i Boroński w doskonałym skeczu satyrycznym pod tytułem „Kasa chorych“.

Balet Zabajonki wprowadza publiczność w zdumienie. P. Korska zbiera huczne brawa za dowcipne piosenki, a państwo Machersey bawią publiczność w całym szeregu świetnych skeczów. Dziś dwa przedstawienia: o godzinie 8 i 10 wieczorem.

### TEATR LETNI W OGRODZIE STASZICA.

gra co wieczór o godz. 9 przezabawna komedjo - farsę Hennequina „Pan przerwosowa“ z Relewicz - Ziemińska, Dąbrowska, K. Tatarkiewiczem, Szubertem i Mrozińskim.  
Ceny od 1 zł. do 6 zł.  
Sala zabezpieczona od ewentualnego chłodu lub deszczu specjalnymi zasłonami brezentowymi.  
Po przedstawieniu oczekiwać będzie wozy tramwajowe nr. 7 i 2.

### Gimnazjum Żeńskie

z pełnymi prawami gimnazjów państwowych (kategoria A)

**Marji Hochsteinowej**  
Wólczańska 23, tel. 14-17.

Egzaminy wstępne rozpoczną się we środę 20 czerwca. Zapisy kandydatek odbywają się codziennie w godzinach szkolnych.

## Zawody sportowe policji przyniosły bardzo dodatne wyniki

Wojewódzkie zawody sportowe policji w Łodzi, wypadły nadzwyczaj okazale. Nagrodę otrzymał starszy przodownik Szczepan Nagacki, na koniu „Agafon”. Nagrodę stanowił zegarek złoty na rękę. II-gą nagrodę w postaci zegara w marmurze od komendanta policji konnej i rezerwy i kolegów otrzymał posterunkowy Józef Osiciński, z policji konnej w Łodzi.

Nagrodę III-cią otrzymał przodownik Ignacy Klimkiewicz.

IV nagrodę w postaci żetonu, otrzymał post. Stanisław Jach.

V nagrodę w postaci żetonu otrzymał st. przodownik Stanisław Pakuła. Za władanie bronią białą I nagrodę otrzymał post. Wojciech

Kołaciński. II nagrodę otrzymał post. Ewald Mikołajewski. III-cią nagrodę w postaci żetonu otrzymał st. post. Ignacy Pietrzak oraz IV nagrodę otrzymał poster. Antoni Staniszczyk.

W zawodach marszowych na 25 klm. I nagrodę otrzymał przodownik Ignacy Wolny, z Kalisza, który doszedł do mety w rekordowym czasie, gdyż w zaledwie 2 godzinach, dwóch minutach i 30 sekundach. Nagrodę stanowił srebrny zegarek „Omega”.

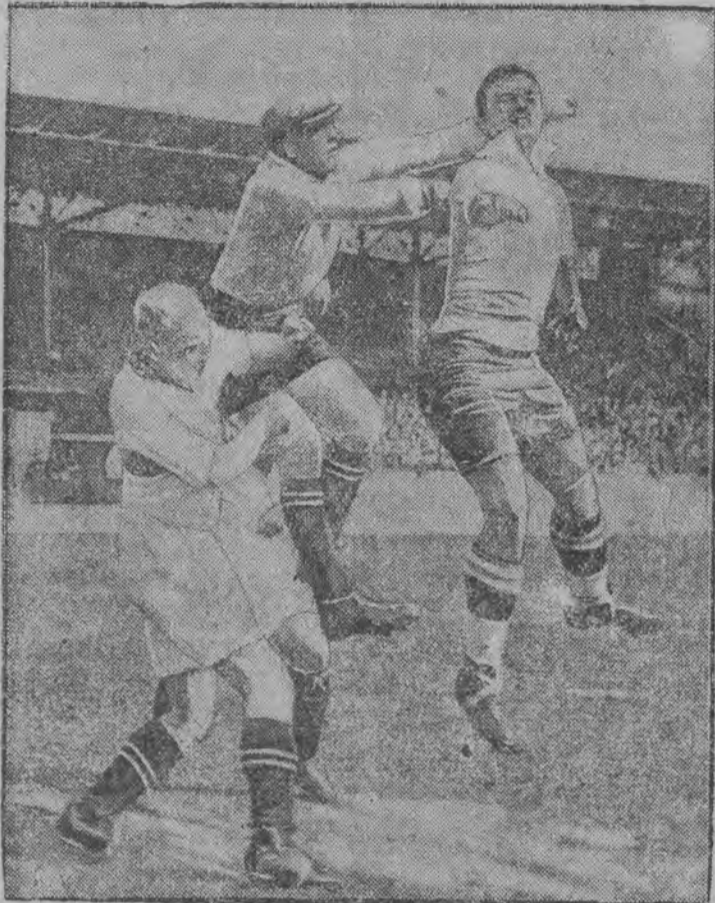
II-gą nagrodę otrzymał poster. Aleksander Wesołowski z Łodzi.

III-cią nagrodę w postaci żetonu otrzymał post. Władysław Jaros z Łodzi.

IV nagrodę otrzymał posterunk. Aleksander Smukowski z Łodzi, V nagrodę w postaci żetonu otrzymał post. Jan Sroka z Piotrkowa.

W zawodach kolarskich na przestrzeni 50 klm. I nagrodę otrzymał st. przodownik Henryk Kartaszyński z Kalisza. (p)

## Z olimpiady amsterdamskiej



Emocjonujący moment z meczu Urugwaj—Niemcy.

## Urugwaj w Polsce oraz w Łodzi? 1500 dolarów za występ w Łodzi

Ostatni zwycięzca Olimpiady amsterdamskiej, pogromca Argentyny, Urugwaj, w dniach najbliższych opuszcza Amsterdam. W związku z tem już dziś wokół mistrza świata i jego egzotycznych zawodników zabiega o względy szereg najróżnorodniejszych pośredników, którzy błagają formalnie tę świetną drużynę o kilka meczów w Europie. Główny impresario na Europę pragnie mistrza świata sprowadzić również do Polski.

W tej sprawie ów impresario rozpoczął traktować ze znakomitymi sportowcami w Polsce oraz w Łodzi, by coś w tej sprawie u władz naczelnych w Warszawie wyjednać, by on właśnie mógł szereg imprez w Polsce przeprowadzić, gdyż nie wszystkim dotych

czas wiadomem jest, że klubom amatorskim w danym wypadku w Polsce, nie wolno jest zawierania kontraktów z kimś z poza klubu, z którym dany klub chce zawody zorganizować. Warunki sprowadzenia Urugwaju są dość wygórowane, gdyż za jedną nprz. grę w Łodzi impresario żąda 1500 dolarów.

Jak się dowiadujemy, jedno z najruchliwszych towarzysów sportowych na gruncie łódzkim, uzależniając mecz od zgody PZPN, zgodzi się na przyjęcie Urugwaju w Łodzi za cenę 1.200 dolarów.

W dniach najbliższych nadejdą w tej sprawie konkretne dane. Mecz w Łodzi odbyłby się 1 lipca rb.

W Warszawie powstała również myśl zorganizowania meczu Polska—Urugwaj.

## Mecz Polska -- Ameryka



Prezydent przygląda się grze amerykan z polską reprezentacją

## Mecz tenisowy Polska—Budapeszt 3:3 Świetne sukcesy Maksa Stolarowa

W Warszawie odbył się mecz tenisowy Polska — Budapeszt, który zakończył się remisowo 3:3 co uznać należy za wyjątkowo wysoką poprawę formy i stylu gry naszych tenisistów. Pierwszego dnia Jerzy Stolarow będąc niedysponowanym, przegrał przeciwko węgrowi. Drugie spotkanie Bano — Warmiński przerwano w piątek przy stanie 5:7, 2:6, 6:4, 6:4. W sobotniej dogrywce Warmiński

grał znacznie słabiej i przegrał ostatniego seta 6:1. Najpiękniejszą grą w sobotę było spotkanie M. Stolarowa z dr. Jacoby. Najlepszy już obecnie tenisista polski Maks Stolarow pobił w świetnym stylu swego przeciwnika 6:4, 6:3, 6:4. Trzecie spotkanie sobotnie Halter — Leifer przeciwko J. Lothowi — Tarnowskiemu skończyło się porażką polaków 6:1, 14:12, 6:3, a to głównie z winy słabej gry Tarnowskiego.

Niedzielne walki przyniosły 2 zasłużone zwycięstwa polaków, dzięki czemu mecz dał wynik remisowy. Świetna para polska bracia Stolarow pokonała parę gości dr. Jacoby — Bano w czterech setach 2:6, 7:5, 6:3, 6:4. Najlepszym na placu był Maks Stolarow. J. Stolarow był lepszy, niż pierwszego dnia. Ostatnia walka Loth — Halter zakończyła się wynikiem 6:4, 4:6, 4:6, 9:7, 6:1.

Kino Spół. Prac. Państw.  
Sienkiewicza 40.

### KINO W OGRODZIE

W razie niepogody — na sali!  
Od wtorku 19 czerwca do poniedziałku 25 włącznie.

### „Noc Poślubna”

„Symfonia piękna, miłości i poświęcenia.

W rolach głównych:

**LILI DAMITA,**  
Harry Liedtke i Paweł Richter.

ANONS. Następny program „Dziedzictwo Krwi”  
Wstrząsający dramat miłości i obowiązku — najbardziej palące zagadnienie dzisiejszego życia.

Początek w dni powszednie, soboty, niedziele i święta o g. 4 po poł.

## Najbliższe mecze ligowe

W najbliższą niedzielę, to jest, dnia 24 b. m. rozegrane zostaną następujące spotkania ligowe o mistrzostwo Polski:

W Krakowie szlagierowe spotkanie Wisły z Pogonią. Przypominamy czytelnikom, iż w ubiegłym roku Wisła dwukrotnie spotkanie to przegrała.

W Poznaniu znajdująca się u szczytu swej formy Warta gościć będzie Ruch.

W Warszawie Polonia podejmować będzie Cracovię.

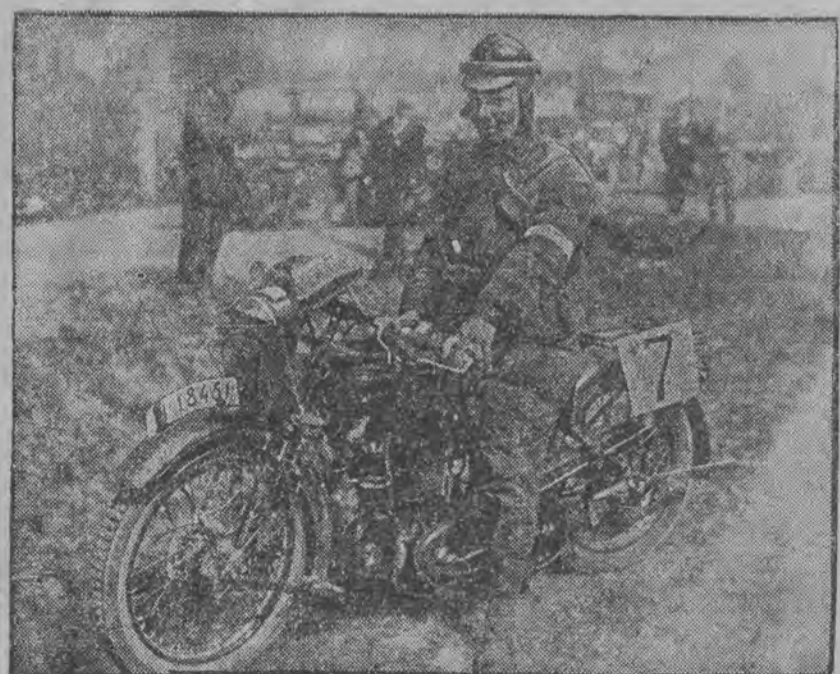
We Lwowie Hasmona — Legię i wreszcie do Łodzi po raz wtóry zawita

## LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystryczny przy Górnym Rynku Piotrkowska 294, tel. 22-89 przy przystanku (tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (mocz, krew, piwocin etc.) operacje opatrunki.

Porada 3 złote. Wizyty na miesiąc Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Elektryzacja. Naświetnianie lampą kwarcową. Roentgen. Zęby sztuczne, korony złote platynowe i mosty. W niedziele i święta do g. 2 po poł.

## Doskonały motocyklista polski



Zwycięzca wyścigu warszawskiego p. Jakubowski na motocyklu A. I. S.

### Wkrótce!

Największa tragedia z życia Żydowskiego

## „GETTO”

Tragedja Wychrzty.  
(Der Geszmater Jeszywo-Bocher)

z udziałem słynnego tragika żydowskiego  
Bernd Aldor. Frida Richards.

**CZARY.**



## Amerykańska pożyczka dla Śląska

**Kurs emisyjny 89 i ćwierć -- Koszta pertraktacji 100 tys. dolarów -- Bank Narodowy w Bostonie -- agentem fiskalnym pożyczki**

Sfinalizowana w Katowicach dnia 2 czerwca b. r. amerykańska pożyczka inwestycyjna dla województwa śląskiego w sumie 11200 tys. dolarów podpisana została na następujących warunkach:

Pożyczka wydana jest w 7-procentowych 30-letnich amortyzacyjnych, złotych, dolarowych obligacjach województwa śląskiego z r. 1928. Warunki emisji i amortyzacji pożyczki są następujące:

Kurs emisyjny wynosi 89 i jedna czwarta. Jeżeli emisja w uwzględnieniu warunków giełdowych w Ameryce byłaby możliwa po wyższym kursie, korzyści z nadwyżki przypadłyby po połowie na województwo i bankierów.

Pierwszy termin płatności kuponów przypada na 1 czerwca 1928 r. Obsługa emisji obligacji, oraz pośrednictwo w subskrypcji i w realizowaniu kuponów ma się odbyć za pośrednictwem agenta fiskalnego, którym ma być Bank Narodowy w Bostonie przy współudziale subagentów na całym obszarze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, których wyboru domaga się agent fiskalny za wiedzą wojew. śląskiego. Należność za tę czynność wynosi jednorazowo 6 i jedna czwarta punktów. Kurs zatem realizacyjny oblicza się na 83. Ponadto województwo zobowiązuje się tym bankom, które prowadzą bezpośrednio pertraktacje z wojew. śląskim i zawierają umowę pożyczkową, zwrócić koszty kontraktu, korespondencji z zarządami w Ameryce pełnomocników, pertraktujących oraz inne wydatki związane z dojściem do skutku umowy pożyczkowej w ogólnej ryczałtowej kwocie 100,000 dol. amer. (żądano 120,000 dol.).

Licząc oprocentowanie w wysokości 7 proc. rocznie oraz 1 proc. amortyzacji przez okres 30 lat, przypadnie do zapłaty tytułem jednej półrocznej raty od kwoty nominalnej 11,200,000 dol. suma 448,000 dol. Ponieważ półroczna rata ma być, w myśl umowy, do dyspozycji agenta fiskalnego w każdym terminie płatności kuponów, przeto powyższa rata jest zdeponowaną na rachunku

wojew. śląskiego do czasu realizacji kuponów i oprocentowaną wedle stopy o pół proc. niższej od przeciętnej stopy dyskontowej, obowiązującej w przeciągu ostatnich 6 miesięcy we Federal Reserve Bank w Nowym Yorku. Obecnie zatem wedle stopy 4,5 4 proc. od 448,000 dol. daje to rocznie 17,920 dol. Województwo otrzymuje ponadto procent od kuponu, płatnego w dniu 1 czerwca za czas mniej więcej połowy miesiąca, t. j. za czas do wypłacenia województwu sumy pożyczkowej.

— Jaka jest sytuacja opozycji otrzymamy od pełnej sumy nominalnej kwotę 32,666 dol., co stanowi prawie 0,3 punktu, zatem kurs realizacyjny podnosi się nieco ponad 83, bo wynosi około 83,185.

Uwzględniając przedstawione powyżej cyfry i porównując je z warunkami emisji dotychczasowych pożyczek publicznych, czy to państwowej stabilizacyjnej, czy warszawskiej, czy też poznańskiej, okazuje się, że warunki emisji pożyczki wojew. śląskiego są ze wszystkich wzmiarkowanych najkorzystniejsze.

Drugim ważnym punktem jest sprawa amortyzacji. Wojew. śląskie jest uprawnione wykupić każdą ilość dowolną obligacji już to w drodze bezpośredniego skupu na giełdach, już też w drodze losowań. Skup na giełdach odbywa się oczywiście po kursie giełdowym; skup natomiast i wycofywanie obligacji z obiegu w drodze losowań odbywa się na następujących warunkach: W czasie od 1 czerwca 1931 r. włącznie po kur-

sie 104, do 1 czerwca 1934 po kursie 103, do 1 czerwca 1937 po kursie 102, zaś po 1 czerwca 1937 r. we wszystkich terminach po kursie 101. Warunki warszawskiej emisji są pod tym względem w tych samych terminach o 1 punkt wyższe. Pożyczka państwa wa stabilizacyjna nie ma być przez przeciąg 10 lat wogóle wykupywaną, po 10 zaś latach po kursie 103.

Przyjmując do przeliczeń dolarów na złote przeciętny kurs ostatnich dni 8,885, otrzymamy kwotę po potrąceniu należności z tytułu ryczałtowych kosztów kontraktu, a bez doliczenia wartości kuponu za pierwsze pół miesiąca pierwszej raty i bez doliczenia odsetek z tytułu zdeponowania półrocznej raty do dyspozycji agenta fiskalnego, otrzymamy kwotę 81,582,070, od której należy odliczyć jeszcze pierwszą półroczną ratę z r. 1928, której równowartość w złotych oblicza się na sumę 3,980,480 zł., przypadłoby do wypłaty 77,601,590 zł. plus wartość kuponu za pół miesiąca w kwocie około 280,000 zł.

Dla zilustrowania, iż warunki pożyczki śląskiej są korzystniejsze od warunków dotychczas zaciąganych publicznych pożyczek zagranicznych, należy zauważyć, że koszt pożyczki stabilizacyjnej wyraża się w wysokości 9,37 pr. rocznie, pożyczki warszawskiej 9,1375 rocznie, pożyczki śląskiej 8,94 proc. rocznie, który to procent ulega jeszcze dalszej zniżce po potrąceniu odsetek, przypadających województwu od depozytu. (pt)

## Rynek pieniężny

**Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej**

**GOTÓWKA**  
Dolary —  
Belgia 124.54 i pół  
Holandia —  
Londyn 43.51 i jedna czwarta.  
Nowy York 8.90  
Paryż 35.05  
Praga 26.41 i pół  
Szwajcaria 171.90  
Wiedeń 125.40  
Włochy 46.92

**AKCJE**  
Bank Handlowy 117.—  
Bank Dyskontowy 137.—, 138.—  
Bank Polski 185.—, 190.—  
Bank Zachodni 34.—, 34.50  
Bank Przem. Lwów 105.—  
Bank Zarobkowy 85.—  
Sole pot. 25.—  
Siła 168.—  
Drogi żel. doj. 22.—  
Węgiel 100.—  
Lilpop 37.50  
Norblin 246.—, 248.—  
Starachowice 59.50, 59.25, 59.50  
Haberbusch 259.—, 260.—  
Kłewski 83.—  
Firlej 65.—

Wysoka 198.—, 200.—  
Nobel 33.50  
Modrzejów 47.—, 47.75.  
Rudzi 48.75—49.—  
Zawiercie 28.25, 28.—

**PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE**  
Dolarówka 888.—, 82.50, 83.—  
5 proc. konwersyjna kolej. 62.—  
5 proc. konwersyjna 67.—  
6 proc. pożyczka dolarowa 1920 roku 86.75  
Kolejowa 104.—  
8 proc. listy zastawne B. Gosp. Kraj. 94.—  
8 proc. listy zastawne Banku Roln. 94.—  
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 53.—, 53.25  
5 proc. listy zastawne m. Warszawy 59.50  
8 proc. Kalisza 67.50  
6 proc. m. Warszawy 75.75

## Zakupy zboża w Rosji

Zakupy zboża w Rosji wykazują dalszy spadek. W maju r. b. zakupiono ogółem 276,922 tonn zboża, wobec 318,385 tonn w miesiącu poprzednim.

## Nowe prawo autorskie

**obowiązuje w Rosji sowieckiej**

Rada komisarzy ludowych Z. S. S. R. wydała nowy dekret o prawach autorskich. Paragraf pierwszy dekretu brzmi następująco:

„Prawa autorskie, przysługujące twórcom wydanemu, lub znajdującemu się na terytorjum ZSSR w postaci manuskryptu, szkicu czy też w innej formie, zostają przyznane autorowi i jego legalnym spadkobiercom, niezależnie od ich narodowości”.

Nowy dekret nie czyni wyjątku ani dla osób, nie mających przynależności narodowej (heimatlos), ani dla tych, którzy zmienili przy należność państwową. W wyniku tego postanowienia emigranci rosyjscy, którzy należą faktycznie do osób pozbawionych przynależności państwowej i narodowej, zo stali zrównani w swych prawach autorskich z cudzoziemcami, o ile chodzi o dzieła ich, wydane lub mające się ukazać w granicach Z. S. S. R. Co się tyczy dzieł wydanych zagranicą, prawa autorskie będą uznane przez Rosję o tyle, o ile dany kraj zawarł z Z. S. S. R. konwencję literacką.

Prawa autorskie przysługują autorowi na przeciąg całego jego życia, a zaś spadkobiercom autora tylko na przeciąg lat piętnastu. W dziedzinie produkcji choro graficznej, pantomin, scenariuszów filmowych — prawa autorskie przysługują tylko na przeciąg lat dziesięciu, a o ile chodzi

o fotografie — na przeciąg lat pięciu.

Na podkreślenie zasługuje charakterystyczny paragraf, mocą którego rząd rezerwuje sobie prawo wykupu praw autorskich do danego utworu, dzieła. W tym paragrafie przejawia się charakter dyktatorski rządu, który może za zgodą, lub bez zgody nawet autora wejść w jego prawa do utpatrzonoego dzieła i wydać je lub zamknąć w archiwum.

Naogół jednak nowe prawo autorskie jest pewnego rodzaju ulgą, zwłaszcza dla tych pisarzy rosyjskich, którzy przebywają stale poza granicami Z. S. S. R.

## Gimnazjum Wieczorowe P. O. W. dla dorosłych w Łodzi

ul. Zielona 15.

Klasy wyższe z prawami szkół państwowych.

Zapisy kandydatów i kandydatek na rok szkolny 1928/9 od 19 do 23 czerwca.

Kancelarja czynna w godzinach wieczorowych (6—9)

Dyrektor: Jan Opęchowski.

## „Wiosna we wszystkich krajach”

— Oto tytuł nowej serji obrazków „Urbina”

Jeden obrazek **BEZPŁATNIE!**

przy zakupie pudełka pasty



**URBIN**

ONSERWUJE SKÓRĘ — OSZCZĘDNA W UŻYCIU  
W ZĘDZIE DO NABYCIA

## Nowy zarząd

**banku kupców i przemysłowców.**

Onegdaj wieczorem odbyło się walne zgromadzenie udziałowców współdzielczego banku kupców i przemysłowców (Piotrkowska 41).

Na posiedzeniu tem dokonano wyborów do władz banku.

Do zarządu banku wybrano jako członków pp. J. Eiznera, E. Hamburgskiego, I. Degenstajna, P. Gerszowskiego i M. Halperna. Jako zastępców W. Barucha i L. Margulies.

Do rady nadzorczej jako członków inż. Praszpera, dr. Rosenblata, S. Altmana, L. Mazura, M. Biabera, E. Sztajnszajdra, M. Orbacha M. Blumenfelda, S. Rozenbauma, M. Bronowskiego, L. Rozenbauma i S. Kozenmutra.

Ukonstytuowanie się zarządu i rady nadzorczej nastąpi w bieżącym tygodniu. (1)

## Zarząd Starzyckiej Fabryki Wyrobów Sukiennych Z. BORNSTEIN, Spółka Akcyjna

podaje do wiadomości pp. Akcjonariuszów, że w dniu 14-go lipca r. b. o godz. 5-ej po poł. w lokalu biura Spółki Akcyjnej w Tomaszowie-Maz. ul. Warszawska-szosa 59/71, odbędzie się stosownie do art. 19 statutu

## Zwyczajne Walne Zgromadzenie

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór Przewodniczącego.
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
- 3) Zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat za 1927/1928 rok operacyjny, oraz podział zysków osiągniętych w tym okresie.
- 4) Ustalenie wynagrodzenia dla Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
- 5) Zatwierdzenie budżetu na rok 1928/1929.
- 6) Wybór 3 Członków Zarządu, 1 Zastępcy, oraz 5 Członków Komisji Rewizyjnej i określenie kompetencji Dyrektora-Zarządzającego.
- 7) Wolne wnioski.

W myśl art. 23 Statutu Spółki pp. Akcjonariusze pragnący uczestniczyć w Walnem Zgromadzeniu, winni nie później, niż na 7 (siedem) dni przed terminem Zgromadzenia złożyć Zarządowi w Tomaszowie-Maz. akcje, lub świadectwa tymczasowe.

W razie niedojścia do skutku w dniu 14-go lipca r. b. Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia w pierwszym terminie, Zgromadzenie to odbędzie się stosownie do § 31 statutu w drugim terminie bez względu na ilość złożonych akcji w dniu 28-go lipca r. b. o godz. 5-ej po poł. w lokalu biura Spółki Akcyjnej w Tomaszowie-Maz., Warszawska-szosa 59/71 z niezmiennym porządkiem obrad.

# Bilans Fabryki Koronek i Wstążek „EMIL EISERT i SCHWEIKERT”

Spółka Akcyjna w Łodzi  
na dzień 31 grudnia 1927 roku.  
Stan Czynny.

Place		Zł.	493,975.—
Budynki w złotych w złocie	750,950.10		
obiegów.	36,768.02		787,718.12
Maszyny i urządzenia techniczne: w złotych	1,103,079.65		
w złocie obiegów.	851,941.10		1,955,020.75
Kasa			74,905.25
Weksle			216,153.29
Papiery wartościowe			32,500.—
Towary			766,259.46
Przedza			710,080.71
Materiały chemiczne i barwniki			33,671.17
Dłużnicy			545,022.25
		Zł.	5,615,306.—

Stan bierny.

Kapitał akcyjny w złotych w złocie		Zł.	2,240,000.—
Kapitał zapasowy w złotych w złocie	143,585.—		
obiegów.	16,934.60		160,519.60
Kapitał amortyzacyjny w złotych w złocie	10,145.36		
obiegów.	273,117.17		283,262.53
Wierzyciele			1,246,191.09
Hipoteka u Tow. Kredyt. Przem. Polskich			490,501.—
Akcepty			663,830.86
Zysk za rok 1927 operacyjny do podziału	Zł. 530,900.77		
plus pozostałość zysku z roku 1926	100.15		531,000.92
		Zł.	5,615,306.—

Rachunek zysków i strat.

Podatki państwowe, komunalne i opłaty	Zł.	241,868.82
Świadczenia socjalne		119,470.26
Strata na dłużnikach		21,909.17
Zysk do podziału za rok 1927		531,000.92
	Zł.	914,249.17
Pozostałość zysku z roku 1926	Zł.	100.15
Zysk na różnicy kursowej akcji Banku Polskiego odpisany jako strata w 1926 r. i opodatowany		13,100.—
Zysk brutto na fabrykacji		901,149.02
	Zł.	914,249.17

Miejski Kinematograf Oświatowy  
Wodny Rynek (róg Rokicińskiej).  
Tel. 1826 Dojazd tramwajami 16 i 10  
Od wtorku, dn. 19-go do ponie-  
działku dn. 25 czerwca 1928 r. w!

## POLONIA RESTITUTA

1918-1920  
W poczekalniach kina codziennie  
do godz. 22 audycje radiofoniczne

Rutynowanego

## sprzedawcę

w branży streichgarnowej poszu-  
kuje poważna firma tutejsza.  
Oferty tylko pierwszorzędných sił  
znających dobrze klientelę miej-  
scową jak i prowincję łask. skła-  
dać do adm. Głosu Polskiego sub  
„A. A. 1000”

## LOKAL

składający się z 5-8 pokoi I lub  
II piętro w okolicy Piotrkowskiej  
od Traugutta do Nawrotu i od  
6-go Sierpnia do Zamenhofska lub  
przyległych ulicach na przedsię-  
biorstwo handlowe poszuki-  
wany. Oferty do „Głosu Pol-  
skiego” sub „Minaret” 5316—



**Panna Kasla**  
*jest szczęśliwa!*  
Gospodarstwa trudy, znoje  
Zatrwały moje życie.  
Stłumić trzeba serce swoje,  
By pracować należycie.  
Dziś ja w szczęście swoje  
wierzę,  
Odkąd RADION sam  
mi pierze.



Chroni  
białiznę!

### Gimnazjum Męskie (Humanistyczne)

im. Ks. Skorupki (Tow. „Oświata”  
w Łodzi, ul. Ks. Skorupki 13. Telefon 2-98,  
(z klasami A, B, C.)  
Egzaminy wstępne rozpoczną się w drugim terminie w  
poniedziałek d. 25 czerwca r. b. o godz. 9 rano.  
Zapisy przyjmuje kancelarja szkolna codziennie (prócz  
niedzieli i świąt) od godz. 8 r. do 2 po poł.  
Do klasy A przyjmowani są chłopcy od lat 7, bez u-  
miejętności czytania i pisania, czesne w tej klasie wynosi  
zł. 25.— miesięcznie.  
Dyrektor **Wacław Davison.**

Dr.  
**Ludwik Falk**  
Choroby skórne  
i weneryczne  
**Nawrot 7.**  
Tel. 28-07.  
Przyjmuje od  
10-12 i od 5-7  
Dr. med.  
**M. Krakowski**  
Akuszer - Ginekolog  
Nowo-Cegielniana  
Nr. 19 tel. 15-45.  
Powrócił.

Zarząd Włókienniczej Spółki Akcyjnej  
**„N. EJTINGON i S-ka”**  
podaje niniejszem do wiadomości pp. Akcjonarju-  
szów, że w dniu 5 lipca 1928 roku o godz. 4-ej  
po południu odbędzie się w lokalu Zarządu w Ło-  
dźi, przy ul. Sienkiewicza 84:  
**Doroczne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów**  
z następującym porządkiem dziennym:  
1. Wybór przewodniczącego,  
2. Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej  
za rok 1927,  
3. Podział zysku za rok 1927,  
4. Budżet na rok 1928,  
5. Wybory uzupełniające,  
6. Pensje członków Zarządu,  
7. Wnioski.  
Pp. akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział  
w Zebraniu, zechcą na 7 dni przed temże, złożyć  
swoje akcje, względnie zaświadczenia krajowych  
instytucji bankowych w Zarządzie Spółki w Łodzi.  
W razie niedojścia Zebrania do skutku w ter-  
minie wyżej oznaczonym odbędzie się ono w dru-  
gim terminie dnia 19 lipca r. b. o tejże porze,  
w tymże lokalu i będzie prawomocne bez względu  
na ilość reprezentowanych akcji lub obecnych akcyj-  
narjusów. 302-1

**Uzdrowisko dla dzieci  
i młodzieży**  
**D-ra Rotlewiego**  
**Otwock-Swider**  
telefon 24, willa własna.  
Dr. **B. DONCHIN**  
Specjalista chorób oczu  
powrócił do kraju  
przyjmuje: poniedziałki, wtorki,  
środy i czwartki od 10-1 i od 4-7  
**ul. Moniuszki 1.**  
tel. 9-97.  
Spółeczna instytucja  
poszukuje zdolnego(a) inteligent-  
nego(a) inkasenta(ki). Oferty do  
„Głosu” sub: „Spółeczna instytucja”

Doktor  
**Klinger**

Choroby wene-  
ryczne skórne  
i włosów  
**Leczenie lam-  
pą kwarcową**  
**Andrzeja nr. 2**  
Tel. 32-28.  
Godziny przyjść  
od 1.30-2.50 dla Pan  
od 6-8 dla Panów  
W niedziele i świę-  
ta od 10-12

Dr.  
**St. Bibergal**  
Choroby skórne  
i weneryczne  
elektroterapia  
**Moniuszki 11**  
tel. 6322,  
Przyjmuje od 8-10  
rano i od 5-8 wiecz  
W niedziele od  
10-12. Panie od 5-6

**Szyk Dziecięcy**  
polecą eleganckie  
paletka, sukienki,  
ubranka, szpilko-  
zemy oraz bieliznę  
dziecinna. Ceny  
konkurencyjne.  
Warunki dogodne.  
**Szyk Dziecięcy**  
N.-Cegielniana 5.  
**ZAKOPANE**  
Hotel-Pensjonat  
„Wierchy” Kru-  
pówki 52, komfor-  
towo urządzone,  
polecą pokoje  
słoneczne Kuchnia  
wykwintna. Ceny  
bardzo niskie.  
819-6

### OGŁOSZENIA DROBNE.

#### KUPNO I SPRZEDAŻ

**NA WYPŁATE!**  
Eleganckie damskie płaszcze, Welnia-  
ne towary na palta, suknie. Crep-de-  
chine. Jedwabna popelina, Etamina.  
Musiżyny. Kretony. Polecą Leon Ru-  
baszkin, Kilińskiego 44. 486-4

**OKAZJA**  
Do sprzedania nowe precyzyjne cyrkle  
Richtera XIV p. za 100 złotych. Oferty  
składać w admin. sub „Okazja”.  
509-2

**DO SPRZEDANIA**  
2 samochody osobowe turystyczne syst.  
„Forda” i jeden osobowy turystyczny  
„Rud-Ley”. Obejrzeć można w Cen-  
trałi Kasy Chorych m. Łodzi, ul. Wól-  
czańska 225, codziennie od godz. 8-15  
w soboty od 8-13 518-1

**PIANINO**  
Schrödera pierwszorządnej dobroci do  
sprzedania, Gdańska 53, m. 5, g. 9-11  
rano. 510-2

**POCO SPICIE**  
na śłomie, gdy przy 5 zł, tygodniowo  
to każdy może dostać materace, ota-  
manie, tapczany, leżanki i krzesła so-  
lidnie wykonane u tapicera P. Wajsa,  
ul. Sienkiewicza 18. 902-3

#### Najlepsze BATERJE

anodowe marki  
**„ENERGOS”**  
Stale świeże są do nabycia  
w następujących firmach:  
„Audjotona”, Piotrkowska 128.  
„Audjon”, Traugutta 1.  
„Energja”, Piotrkowska 56.  
**H. Gotlibowski**, Zgierska 30-a.  
„Natawis”, Piotrkowska 152.  
**Inż. K. Rathe**, Narutowicza 18.  
**Radjo-Lloyd**, Przejazd 8.  
**I. Reicher i S-ka**,  
Piotrkowska 142.  
**St. Ratkowski**, Zielona 1.

#### LOKALE I MIESZKANIA

**NA BIURO**  
2 pokoje do wynajęcia od d. 20 czer-  
wca lub 1 lipca. Ul. Sienkiewicza 5  
tr. 1. p. m. 5 376-3

**2 POKOJE FRONTOWE**  
elegancko umeblowane z pianinem do  
wynajęcia razem lub oddzielnie. 6-go  
Sierpnia 7, III piętro, front, od 10-12  
i od 2-5. 297-1

**DYWANY**  
reperuje Tkalcia Sztuczna, Piotrkow-  
ska 92. 295-15

**M. HAJMAN**  
Al. 1-go Maja 7 Polecą tanio paletka  
dziecinne od 5 do 14, 871-7

#### :: GIEŁDA PRACY ::

**CHŁOPCA**  
siłnego. pierwszeństwo z ślusarni  
przyjmę zaraz. Główna 51, „Kozminek”  
298-1

**POTRZEBNY**  
robotnik do rozwiezienia węgla ręcz-  
nym wózkiem. Wiad.: Gdańska 22, Cu-  
kier. 299-1

**POSZUKUJE**  
szofera do wspólnego prowadzenia  
taksówki w Łodzi. Zgłoszenia do admi-  
nistracji „Głosu” pod „Wspólnik”.  
295-4

**ELEKTROMONTERZY**  
i pomocnicy mogą się zgłosić do Biu-  
ra Technicznego inż. L. Lebenhaft  
i S-ka, Piotrkowska 104, od 5-6 pp.

**BLACHARZE**  
mogą się zgłosić do Zakładu Blachar-  
skiego, Kilińskiego 201. 952-2

#### ZAGUB. DOKUMENTY

**ZGUBIONO**  
dowód osobisty na nazwisko Stefana  
Similaka, wydany przez Urząd gm.  
Chojny. 295-1

### CENTRALNA LECZNICA ZEBÓW

ul. Piotrkowska Nr. 86. Tel. 38-27 i 27-83  
Plombowanie zębów. —  
Pracownia zębów sztucznych.  
Porada bezpłatnie. Płata podług taksy.

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wy-  
nosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłanie — 40 groszy; z prze-  
syłką pocztową w kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7.20.

Ogłoszenie za wiersz milimetry 1 szpaltowy  
1 strona i wtekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. — Nadesłano  
po tekście 30 gr. strona 5 szpalt. — Zwyczajnie 10 groszy str. 10 szpalt. — Ogłoszenia zarę-  
czynowe i zaślubinowe 10 złot. — Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. za kraj  
zagranicznych o 100 procent drożej.